

d. 3 Stycz. 823 Warszawa

Moie dziatki!
odebraliśmy wasze życzenia, a coby-
śmy wam nawzaiem życzyli, każde-
mu z dzieci odpowiedzi w samym
Imieniu Oyca y Matki — Ciebie Józiu,
bacz, że uczniowie niezapomnieli, albo
nad ułożeniem siebie dużo do przy-
szłości, dozwalałem czytać będziesz się, że
uwagę wybieram, coby miało bydź dla
ciebie lepszego — Konstantemu radził-
bym poznawić się w bibliotece, które
są dziećmi, tem bardziey młodzie-
ńcowi y studentowi prawa wiele przy-
służą, do tego upomnienia powo-
duje mnie przysłana Gazeta z
dnia 17 grudnia p. r. No. 351, którą
właśnie mam przed oczyma, do-
nosi ona o wypadku, przez który
chciano wykraść kielich Sutkow-
nikowi Augustynowi w urzędzie
tak, Konstanty rad przestrzegam
y bez wstrzymania z Stanisława teraz
szym spieszać się, że Augustyn
jest prosty żołnierz, że go zna
y z nim mówił — o gdyby go tam
przypadkiem zastał, tylko poprawić
ich wszystkie z jego błędów
smutku y wstydu — przytem nie
ma nic nieprzyjemnego jako stosowne czasy
z Lwowa, których zadaniem abyś się
uczył, i takie kroki robił, do nauk
A w przedmiocie swoich nauk
praktyki co mu zalecałem, abym
się rzetelnym zastanawiam się, nad odmia-
ną

urzędu akademickiego, o którey pisałeś
mi, bo sądzę że ta odmiana iest
tem korzystnieysza dla niego będzie,
bo w iednym czasie naywięcey dwa urzę-
da odbyć — Miała Matoba była zapa-
lenie gardła, y z tego względu
dwa razy następiła czynność przy-
ciek na wyprowadzenie na [illegible]
doro chwyciło się, y te wszędy do
lepszego cierpień y z pokoju wy-
chodzić niemogę — w którey cho-
robie gwałtownie konwersuię się,
aby nie wpadł w gorsze choroby —
w tak ważnych wiadomych warunkach bar-
dzo byłabym rada wiedzieć czy nieboszczyk
czyli dał relacyią lub nie? odebrany
wczoray list od [illegible], daie po-
wody do wielu domysłów, wypisuię
ci co do słowa [illegible], donoszę o
„przeszłemuszej którą na nowo masz [illegible]
„w interesie, o którym w stolicy kło-
„bano — iego Jegomości, którego tu imienia
„wspomnieć mi nie wypada, ale tem o
„którym w czasie twego pobytu w War-
„szawie mówiono było, o nim podniesieniu
„z racyi dla wszystkich konfidencyi Mszczo-
„skiey, spotkały się z trudnych y stopnia
„[illegible] na nowe M + N. D. — Allegat
„[illegible] iaśniey oświeci, — Dziwacznego iak
„widzieć składu są ci ludzie, chcą znaleźć
„to czego na świecie nie było, niema y
„być nie może — przyłączam tu nawet
„[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
„Jehmościów, z którego więcey [illegible] przed
„mi się [illegible], [illegible] [illegible] [illegible], o którey

y tylko przez przypadkowe wspomnienie tu
przypomniał sobie moyey — na drugiey
stronie listu dodaię — y iak na ten list
odbiorę odpowiedź, tak później uwia-
domię, co tu się zwykło w tem mieyscu,
ale prawda zawsze zwycięża, — to zaś
słowa listu, którego gdy zrozumieć do-
brze nie mogę, ani się domyślić listu
y ich mówienia, do tego papierów u
siebie nie mam, dla tego załączam
ci oryginalny alegat, może ty po-
nasz czytasz. Domyślisz się więcey, a
z dokumentów u siebie mianych,
chronologią y epoką czasu oznaczyć,
o czem [illegible] naypierwszey wiedział.
Jest naygorliwieyszą z tego domyśle-
nia ta uwaga, iż może nieboszczy-
czyk ieszcze wydał relacyi, y kopio-
wania może miało być przygotowa-
ne y za alegat do relacyi, w któ-
rym przypadku łatwiey się pisanie
y o wszystkich wiedzieć, a więcey
y pochodzeniu — wszakże nikt nie sprawiedli-
wi, a osobiste przedstawienia gwał-
towne y mocne możeby skutkowały,
przyznam ci się, że ia sądzę iż [illegible]
[illegible], wydał relacyi, y może od niego
po opinione komunikowane —
Zwłaszcza Jeymości gdyby się to co zro-
biło, pewny iestem iż nie miłościwie
by zrobił, ale dziwuię się, że się na
niey tam nie poznaią, bo on zwykle
zasady swey sekty publicznie propaga-
wał y bronił, do tey sekty należał y
niebezpieczny, y wielu [illegible] znajomych, więcey

298

to dostatecznie, y z tąd to pochodzą do zwiąskowych, a nawet y mnie zdaleka posądzano, dziwna więc że tam tego albo niewiedzą, albo wiedzieć nie chcą — lubo zdaję się że już znaleźli potrzebę wykorzenienia tych niedowiarków — Co do przybycia tu mianowaney osoby na zastępcę co teraz był w wzmiance, Zaiączek iam powiadał iż on odebrał od niego list mocą którego oświadczył mu grzecznie, iż znaiąc iego uczynienia z tey podanego mu tego mieysca, nie przyiedzie tu, dopóki Zaiączek nie będzie gdzie przemieniony — a tak nie przypominaią inny się mają przypominać wcześniey iż iego bytność tu potrzebna — Jeżeli co nowego będzie, tak iako odmiany! napisz mi, a temi którzy tu przeniesieni byli, staray się, pomnij do Bernarda napisz bez biedy — sam będzie ostrożny w wygadywaniu się przeciwko sekularom — Kochay Boga kochay a diabła nie obrażay — Matka starać się będzie kupić y gorzki przesłać — Hominiczowi tysiączne ukłony, dziwno mi dla czego od Stanisławicza żadnego korespondencyi nie odebrał con — Siostry całuią was — bywayże zdrowi y szczęśliwi, życzą z serca kochaiący Rodzice Józefowie —

N. 1. 21.1.1823 21. Stycznia 823 Warszawa

Moie dziatki

Na list twoy No 1. z 7 wrześ. 822 odpo-
wiadam — Ja twoie dzieci zdrowszy
iestem, y spodziewam się iuż w tych
dniach odiachać do Medyki — Roz. t. m.
wyliczę wam złotych 200 f. k. m. czyli
500 W.W. gdy odbierzesz, naypierwsze-
tem, pamiętay o oszczędności, bo czasy
przewodzie złe, y niezmierne poda-
tki, w takiey powszechney ubogości,
y ta tylko różnica, iż niektórzy
iuż wzięli kaduk, a innym póź-
niey, wcześniey, wszyscy iednake
podobnąż sobie padną ofiarą —
Cieszę się bardzo z polepszenia
zdrowia twego, staranny go a wię-
cey tylko teraz niedostatki przyięto
będziesz szczęśliwy — u nas ta-
kże wciąż wielkie mrozy,
a niedostatek takiey wody, iż
na Zatokach [illegible] wiele —
O Konstantynie nic nie wiem więcey,
także mówienie na nim zrobi-
ona przeterminą, ta mierzo-
wiem iak on powodziwszy ta po-
trzebi w oyca pamięci swoiei
z tym z takim bezczelnością
[illegible]

300

spostrzegałem przytem w nim wiele lekkości, żadnego prawie odczytania a żadney w działaniu gruntowności, nie mi przytem ani o praktyce, ani żadnie więcey jeszcze mowiłem że zaplanowaniu domu y Imienia nie się nie dowodzi, a dla przyszłości żadnego nicle, cóż stawi fundamentu - tym prawdziwie mnie to martwi, w coż się obrocity moie nadzieje! y czegoż się mam spodziewać po zgasłych dniach moich? - ta niemałem że życie w planach do zagospodarowania lepszego y gruntowniey na przyszłości były zmierzaiącym, a by ni osobie ni o kraiu nasze staranie - te iego lekkości a niepomiernie były dawniey uniżonego oka, a w dla uporządkowania tego powinienem być bądź mnie dowodnym - ile by nie działał być na iego umysłem zgubnie stawać nie być zgubnemu iego zamysłu tu godności y sentymentów dział kowat, a by unikasz naszych od powiedzi ia umiemałem chciał ich Patriarcha twoiemi zajęty iesteś

dla siebie raz prawdziwie niewiem

czego pragniesz — bądź pewny że

pamięć twoja prędko porzucona będzie,

a szczęście w domowym pożyciu

które sobie marzysz więcej cię

zawodzi, żeby budowała w którym je

mieszka, trwałe y można było

trzeba mocnego fundamentu, na

rzeczy na głowy mieszkających spod-

nię — ja powtarzam że ci się zaś

ani bawiłem ani bawić, y owszem

życzeniem jest moim, bez widocznej

[illegible] aby stopa miłości serce twoie

[illegible] rzecz, ci że to prędzej

może nastąpi niż się spodziewasz

bez [illegible] bez [illegible] pewnej

[illegible] wiary przedsiębrać, a w [illegible]

[illegible] nie [illegible] zapominać

y [illegible] domu [illegible]

[illegible] Xiężno przygotować wszystkim

[illegible] familij, może przynajmniej

[illegible] do [illegible] Pani wszy-

[illegible] jak [illegible] zrobić które

mieć [illegible] y przyjdzie [illegible] och,

[illegible] swej zapisał Karola —

o sobie także pamiętay, aby przez

nie coś zrobić — kogo [illegible] Gubernato-

[illegible] nie będziemy, y [illegible] świadki

spodziewany, żadnym [illegible], y żadnym

być —

się z temi osobami poznać, żebym ra-
bie tak naypręd[z]ey ich przybyciu
czył, bo chcą mi się przekładowania
tego iegomości, co mówią z domu
gdzie dawnieysz Gubernator mieszkał
prawdziwie, prosię niemogę, co on
może mieć do mnie — Jeszcze
dwa listy tu piszę, iednu do Księ-
dnego do mnie, obadwa bez daty Or-
tografiy y Grammatyki, powiedz mu
ie, oraz doday że mógłby dwoi pro-
fesorów, do tego dołączyć; —
Mnie zaś zdaie się że trzeźwieyszy
układ w akademii ustanowić by-
łoby dawnie z dwoch lat [illegible]
ków, gdyby chciał — dowiedz ind
takież szczerze, czyli stancyia,
w ktorey mieszka, nie przychodzi-
sz, do iego zepsucia, wszakże
ci matka o tem pisała, a ty
wszystko na to ale y inne rze-
czy nie odpisujesz, y tak
zawsze [illegible] momenta naylep-
szey matki — Gdyby y [illegible]
[illegible] wydać — Może dzieie
[illegible] nie przez podanie myśl
twoja, y stan się myślącym
stworzeniem, tym sposobem wy-
goniszo wady y twoie na prawe
drogi, do szczęścia prowadzące
[illegible] z serca życzy kochaiący cię
Oyciec Józef.

[illegible]

N. 2. 30.1.1823 30 Jan 823 Międzyrz 303

74

Moje dziecko!

Na listy twoie z daty 15 t. m. N. 3
y z daty 18go N. 4. odpowiadam,
iż mocno mnie martwi, twoie tak
częste zapadanie w chorobę, y ów
ostatni list spokoynieyszym mnie
czyni, proszę jednak zastanów się
czyli do tego nic dalszego, lub w
samym sobie niemasz przyczy-
ny? — rzecz prawdziwie dziwna,
aby w młodocianym wieku,
mieć już tak skołatane zdro-
wie? — względem konstantego
wyraźnie unikasz odpowiedzi,
y wiecznie się postawić ani
też porównać do własności
tego di famiglia — w coż się
obraca moie nadzieje? które
gdy mnie nie stanie, będziesz miał
o nich staranie? ja spodziewa-
łem się, że gdybym nie, o to y
nieobligował, przez miłość Imie-
nia, rodziny, y dającego wsparcia
go w przyszłości znakomitszym,
nayszczególnieyszym będziesz o twoją
rzeczpospolitą, a ty na wszystko
obojętnym iesteś — mam że niedo-
ść

nie egoista, albo co gorszego iesz-
cze? — Względem 500 złł. w. na
Dnni Qt. 1. m. wystawionych, także
mi nie nie piszesz — potrzebna
mi ta wiadomość przynaymniey
dla porządku — Service Twoię
ci Bołem proponowat, niemo-
gę kupić bo konia też czasy
i abym bardziey osobne potrzebo-
wał, a y na to niemogę się zdo-
być — Kłaniay więc Bołmanowi
y podziękuy za pamięć — o
Atanasiewiczu także mi nie
piszesz, ciekawy iestem czy ode-
brał moy list — Humnickie-
mu nayczulszeysze oświadcz
ukłony — co też tam nowego,
y czy niezatrzymał o iakich od-
mianach względem tuteyszych
ustanowień napisz — od Lewic-
rego mi nieodebrałem, a tu
mi się dowiedzieć niemogę,
na to zaś aby to co mamy,
nienadwerężyli namy zupełnie
iestem spokoyny, wszakże gdyby
się

tam dało co zrobić, chętniebym
widział — Matka y siostry zdro-
we, którym do tych czas nie ści-
[illegible], ale przysyłam dosyć
panienki — Ja przecie zdrowszy
iestem, ale w ogóle iestem cier-
pię reumatyzm — Ossolińscy
iak też się ma? y iak z nim
stoisz? — u nas bardzo zima
ciężka, y było wielki wody
teraz zaczęło odwilżać, a po-
mimo nieurodzaiu kartoflów nad
zwyczayna, dla bardzo [illegible]
dzy y dla tego bardzo dobr[illegible]
bardzo wiele do przedania, tak,
że w połowie wartości moż-
naby kupić, lecz niema kupu-
ca — Polska tem przynaymniey
sobie radzi, że nie od nas zie-
[illegible], a to co wolno przy-
[illegible], nierzniemie na koni-
cach optaciaią, u nas prze-
ciwnie wszystko wolno wcho-
dzi, a nawet zarzucaią nas
Polacy zbożem swoim, co
ieszcze

większą robi kaniosi — zastanawia
mnie także, dla czego konfeanty
do twoich listow, niemiał y swoie
dołączać, a oraz y o sobie co
robi y iako postępuie? donoszę,
Mniemam nawet że y o stabo-
ści twoiey powinien być naypier-
zyrzeniem mamie ulżyć, aby od-
tąd dopełniał ~~tego~~ y odpowiadał me-
mu życzeniu — gdy tu był, chciałem
aby mi cokolwiek przepisał, wymó-
wił że nie iest tak biegły y
że nieprzykładnie pisze, tym więc
więcey ma w pisaniu przykładnie
wprawiać się: bo młodzieniec
wszystko powinien umieć —
zmiłuy się czuway nad nim,
abyś Bogu nie oddał za niego
rachunku — całuię was
wszystkim serdecznie, was
kochaiący oyciec Józef —

N° 8. 5.2.1823 d. 5 febr 823 Medyka. 307 (75)

Moje dziecię!

Odebrałem list twój z daty 20. Stycznia N° 5. teraz niepojmuję, dla czego tak troskliwie unikasz odpowiedzi na wyrazy pisma mego — rozumiesz że ci niewdzięczny ojcu odpowiedzieć, albo niższy twej godności bydz, tłumaczyć się twemu Ojcu — o Boże takie trwożliwe myśli otaczają twego biednego Ojca!!! nie, że już skończyłem twój wiek, y pokoju stawy opaszlundziłeś się, może Biżana O. wydarło mi dziecię, za którego przyjściem budowałem nadzieje moje, kiedy wszystko uważam, pióro mi wypada, bo całe postępowanie twoje tak niepojęte, y w tak niepojęty sposób najczulszych domysłów pogrąża mnie w spokojność moją zupełnie wygnaną — Zaklinam więc jako ojciec, abyś mi, nie wzgląd na siebie tako y pomyślność tego, na wszystkie wyrazy zapytań tych listów moich kategorycznie odpowiedział mi, nie zważając y nic nie obwijając — co się tyczę interessu familijnego, dobrze by było, gdyby się udał, y za umiemam iż przy dobrym zastanowieniu się, nie zbędzie na sposobach utrzymania się — od Szanownego odebrałem wczoraj list, donosi że on z czarnym przyjęty jest godu... i ... ale tej innej myśli, może się pomijać aż do skończenia za przodkami ... do schodzenia ... ale pewny jest

308

że przy sprawiedliwości wszystkie ich
usiłowania bezskutecznemi będą,
przecież niemogę być na to obojętnym;
bo tacy ludzie zwykle długie mają
ręce — od Bernharda [illegible] odebra-
łem list, który mię rozrzewnie [illegible]
ſił y donosi że Pasz. 27 p. m. mianowa-
ny Gubernatorem, tuż to wierzę za-
Jadrą się na liście Bronicewskiego
do Zubielskiego pisanym — a nad to
głoszą że Grabicz Lawrow miał po-
dziękować za swoy urząd, wielka
by szkoda była tego godnego męża —
Konstanty kiedy zdaje examina y jak
w naukach postępuje, oraz czyli
oprócz szkolnych nauk, wziął jaki
przedmiot, oraz czyli praktikuje
radbym wiedział y chciał abyś mi
y Pan o wszystkiem napisał —
Matce na iey Listy nic nie od-
pisałem, a przeto niemiłosiernie
się martwi — Siostrom do tą-
nie się wtrąca — bo do interesu
familii ich iszcze, niemogę i tey uwa-
gi niezrobić, iż gdyby niebo przygłu-
przeciwnie zadeklarował się, w
oczywistą popadłby sprzeczność,
bo w tenczas kiedy mnie na Lit-
wa proponowano, najmniejszego dar-
wał mi podzięki —

Co tez tam nowego słychać? iaki
stan twego Zdrowia? napisz, iak
nie ziak o wszystkiem szczegó-
łach – bywayże Zdrow y szczę-
śliwy – twoy z serca kochający
Ojciec Józef –

N° 4. 16.2.1823 16 Lutego 823 Warszawa

311

76

Moie dzieci!

Na listy wasze z dnia 28go Stycznia
N° 6. y 7 Lutego N° 7. odpowiadam,
iż słowami w jakich z sobą stoiący,
ani na moment niepozwalając się
wątpić że powrót moy do zdro-
wia napełnia was radością,
lecz wierzcie mi, że jeżeli chcecie
mnie widzieć zdrowego, od
waszego sprawowania się to
naywięcey zawisło, pomijam, iż
nadzieje moie względem was,
bardzo tępym dążą krokiem, ale
tego zamilczeć nie mogę, iż jedne-
go chęć zemszczenia się, drugiego
trzpiotostwo zakłócają spo-
koyności moiey, wiem nawet
do tąd żadnego mi nie dając
wyjaśnienia [illegible] się
czułem zupełnie zdrowy, i reu-
matyzm chodzi po wszystkich
prawie kościach, y podobno wy-
padnie na wiosnę iechać do
Teplic, a tu [illegible] wszystkie
zostawić — z [illegible],
[illegible] [illegible] wam co [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

abyms przysłał Panne pokoiowy
Alexi dedykowane, trzeba więc
te kupić; oprocz tego potrzeb
ba aby Fidelis nos kończony
wybrał dla siebie, a to co nay
nieyszego y pięknego, więc tu
piszę takie ten przysłał —
Dziś karetem wyprawię paczkę
z Grzybami y krupkami dla
ciebie, y tu z Przemyśla pu.
manami przydzie, bo dobrzam
byłby w siedmie 14 dy koszto,
wał — nie pojmuję dla czego
wszędzie nowego Ukasu kraju
tyle twórliwości; ma to być
cztowiek wykomunikowany y spra.
wiedliwy, y zysztkiem obijsia
z obowiązku tam poznat-
ia przychodzie uwaga, że z tra.
nym dobrze oczki, y na lekar
kowie nieprzekat, porównałby za
kwaczać, lecz śmiecze dzia
ckl. Dowiem się czy li uwiada,
mosci w ostatnim liście praw.
dzie, się? — y co tam pisze na
więc

bo dotąd kiedy twoie tak krótkie
że więcéy niemowna, aby na
do nie odległości pisanie były-
nieporozumieniem także dla czego o
sobie nic nie piszecie, y zawsze
czas przepędzacie — u nas pustosz-
smiechy, czasy się kończą bo było
nieszczęście, iż Kamiński precz
wyieżdża z całego grodu dla
zapomożenia chłopow wraka,
pitem zboża, a y to teraz
spadło, gdyż największy
Pan, chłopy y rząd w stanie
ubóstwa — mają domowe drzewa
le y te tylko po borach szuka
cie, tęsknią tu, nawet aby
się nie poprawia — Zapusty w
domu przepędziliśmy sami,
nawet Skrzyńska nie było —
w interesie familiynym co się
dzieje? wcale by nam było
wiedzieć — Noty umarzania ma-
gistratu przez Stomorskiego przy-
słał, którem ... — o Sta-
rasiewiczu, do tąd nie odpisałeś
czyli już chodzisz do biura? ziem

314

w tych dem siebie Chr.? napisz.
Konstanty gdzie bywa? z kim
żyje? y iak zapisały piec
zędził? zadbajm y to wie
dział? Matka y koiety za
tyą nas uczczenie - byw
się zdrowi y szczęśliwi. Wer
kuchnią czy będziesz Józef.

na dwanaście listy wszyst
kie zwłaszcza odpisz —

27.2.1823 27 febr 823 Krzywcza N° 5. 315

77

Moje dzieci!

Listy wszystkie, z których twoy N° 8 na ostat-
niey, doszły mnie — ia wysłałem przed
kilku dniami Delizansem 300 zł w. Odda-
ią to zawsze, że z tych na zapłacenie
stancyi y wiktu Konstantego, nie na
zbytnie potrzeby użyszli ma — przy tym
y wszystkie także [illegible] wysłano,
ma to w Wiedniu stancyę za 20 dni;
H[illegible]bata [illegible], ale mi nadeydzie
przysłey — List twoy uspokoi-
mnie cokolwiek, niech cię tylko
rozum y dobre chęci nie opusz-
czaią to wszystko dobrze będzie —
nadewszystko uważam aby mi twoi
familiyny był uważony, a kiedy in-
niczka, aby tu uczęszczała nie przy-
chodziła wiadomość — może co zdo-
łasz ieszcze zrobić y niezmienny
żadney opuszczai okazyi — złe
zrobiłeś że [illegible], więcey
dasz tak [illegible], co wię-
cey nadadasz, to z naszych
odwagmy miesięcy, iż [illegible] nie od-
powiesz z twey pensyi, ja zkąd
bo [illegible] nie mam, y [illegible]
mocie pokrzepia się, [illegible] cię
tem obchodzi [illegible] uczyna-
czy y tak przychodzi mi to z
trudnością — mam przy tem wielki
żal do siebie że mało nasz [illegible]
ur. Konstantego, ia wiem on tu pisz,

y aby tam [illegible] podziękował [illegible]

316

iachał, y dał mi okazyą do pomno-
żenia swoich lekkości powinieneś
ie był od siebie wrędzić, Dyzyzmunda,
czyk ta, albo iest owocem lekcewa-
żenia powinności Oyca, albo też
te lekkości są tobie wspólne, y dla
tego pozwalałeś ie widzieć synowi
swemu; dobrą radą y przykładem sta-
ray się poprawić go, y wystaray
się aby Dyzyzmund bardziey dłuż-
nych uczynił, przytem po skaraniu
franmerku y wtorku, wiencey
konieczne doskonali — niepoięty
ści przytem; dla tego o szlachetnych
uwagach iego, iako postępuie mie-
mi niepiszesz, y iak maytek będzie
stępy na rachunek za świątło
16/40 zł na miesiąc — niezyskowne
załączony mu list oddaj, ale
y owo przeczytay, y powiedz mu
że niedosyć z nauk chcieć być
czci, ale trzeba ie gruntownie
posiadać, y dla tego o dopilnuyesz
aby do każdey korrespondencyi kau-
tey swoie bilety w Jr zaykuda na-
pieniądze, iutycznat — o przestanie

król iakem ci dawniey pisał pamię-
tay, trzeba aby się ściśley uczył ię-
zyki, które bardzo potrzebne,
a po francusku y po włosku
bardzo pięknie mają mówić y
pisać, iak upewniają. Znaiomy-
Po ukończeniu nauczenia, będziesz
mógł na twoie przyjaciół,
ale milej by mi było, abyś w
iakiey porządney zawsze to
zrobił, wszakże to zawsze od
twego poświęcenia się — może iesz-
cze ia sam przymówię się, bo
mi trzeba będzie koniecznie
iakaś jechać do wód, albowiem
reumatyzm dotąd mnie męczy,
lubo iestem niedoleczowanem
się do których wód pojadę —
Szanownego stołownika[?] iego pro-
szę wiele razy na umysł
konstantego działać, nie dziwuy
wpraw się iego opiekliwoś-
ciąi, ukształcowanie, z którego
ma zrobić człowieka, nadgro-
dzi sowicie, te poświęcenia.

318

ia pewny iestem, że to się uda, bo
Konstanteczne zostanie, niebyła ma
Kontra — oprócz tego listu, dawniejsza
twoie listy nadto krótkie, przecież
za cenę poczty Mx w szczerze, nader
zostały więcej napisać, mnie każda
okoliczność ważna byrzyma się sile
wszakże, gdzie bywanie, iak czas
przedzie, czego się uczysz. wszys
koby mnie cieszyło — Konstantego
trzebaby w domy zmierzającego
wprowadzić, bo to wielka szkoda?
Z kurkowe wiadomości, maszty
prosny wypytuj Papier — te coś
mi piał wiadomości wprzód od
Lubielskiego iak od ciebie wia
dziątem — Ja iednak sądzę, że to,
zamysł przetłoczenia w kresach nasze
go, powinnoby dobry skutek przy
nieść, bo Monarcha sprawiedliwy
niemoże takich zacnych się nagrodz
ić, zaprawić złego prawie się niezdoła
ją nieprzyjaciele powiedzieć, —
całuję się, przytem obowiązek de
dicznice twoy Kochający ojciec
Józef
Matka ściskadowolnie cię całuje
Z siostry takze
Hrabia Ministrele wyjechał tej przedwcza
na powrót do Wiednia, dobrze byłoby, aby
ta się sam z nim poznał —

16.3.1823

16 Mca 823 Krzywica

319

(18)

Moie dzieci!

N° 6.

Na list twoy z daty 24go Lutego N° 9
odpowiadam — tembardziey żem uczuwszy
pocieszenie y doznawszy wzruszenia cie-
bie, tem gdybyś zastanowił się,
iak wielką twoim pisaniem gada-
niem y wpływem twoich krzyków
nił dałeś do tego okazyą, tak
dzisz byś siebie obwiniał, ia mnie-
małem iż Marcyia iako opano-
wała się, a w domysłach ze twoi-
mi padłeś offiarą, obłąkania, y
kosztem własny y następney na-
dziei opatrzności się, w rozpa-
czaniu byłem — z D. nigdy temu
ci niebroniłem się, ale iako da-
wniey tak do tej nierzetelno-
ści od ciebie, coby te widoki
zbliżać mogło — teraz daymy te-
mu pokoy, będzie czas pogada-
nia, ia ktory ieszcze na ten
nabyłem, a Matka przebyła tu
bezpieczną chorobę y obawę za-
palenia którey teraz przecie
na dobre wyzdrowiała — oy
ciemno tu nieszczęsnego! a naidzie-

teraz

320

tobie są płacący, za życie od rząd-
niemów tylko zalety — Proszę cię
applikuy się tam co do twego powo-
łania, y nie nieco przyczyniay coby
ci ulubiętowanie przełożonych
przymierzi mogło, na wszelki zaś,
wale przypadek bądź gotów, do wzię-
cia urlobu, bo nie tu potrzebny
będziesz — Nasze położenie praw-
dziwie krytyczna, a intraty tak
szczupłe, że tylko dawniejszemi
zapasami utrzymujemy się, — to
nie rozumiem dla czego tobie tak
uporem idzie, nie z góry czy,
tam młodzi ludzie poradzili
się przecię, tobie zaś wszystko
uporem idzie, a przecię wiedziesz,
że w tem czasie niema lepsze-
go sposobu do życia, jak służba
publiczna — Najpierw czyli odebra-
pieniądze z tamtego miesiąca,
w tem zgoda, jak nazbierzecie
przyślij mi — wszystkim kochania
najpierw tam wszystko czołobicie
bywaysz z Dworu y przyjaciół
Matka y kochająca twa całuję Józef

w interessie wiadomym. gdyby
przynaymniey dowiedzieć się można
co zrobiono, mogę W. P. zdać
ieszcze relacyi, a może tego
co był w presidio y został
umyślianem zatrzymanym się
niewypadałoby, aby się zgło-
sił do niego —

25 Mar 823 Medyka

Moie dziatki! N° 7.

Odebrałem wasze powinszowania, daj
Boże abyście zdrowi y szczęśliwi by-
li, te są nieustające moie prag-
nienia y westchnienia - kiedy mnie
wszystko co was się tyczę, interesuie,
niemogę z uwagi tych listów niezrobić
iakiey uwagi - List Gwalberta do mnie
iest taki po gwałcie, w pierwszych
dwóch wierszach niemasz związku
przyszłey koniunkcyi iż dwa iakby
powtorzenia, z resztą ibant qua
poterant etc. przecież myśl dobra,
tylko styl twardy - w Liście do Aleksan-
dra, iest zastosowanie tonu,
styl poważaiący, y gdyby tem wier-
szem, iako moie czytano go, po-
winienby wzruszyć - Listy zaś Kon-
stantego do mnie - iest cokolwiek
domysłu, ale mało uwagi y mniey
Logiki, życzy mi zdrowia długiego
y szczęśliwego, a niepamięta że on
starzec w rachowaniu Bartylii
wypuszczony w okropnym więzieniu
szczęśliwe y długie ~~posiadał~~ ukazuiąc życie -
życie długie y szczęśliwe ieżeli go
codzienne nieszczęścia, gorycze, y
nieznośne kalumnie, szczęśliwość
stawa się karą y niebłogosławieństwem,

Amen

324

a moi pewny iestem, że wolnie gdy,
by mi przygadał, musi mi dobrze
życzyć, gadaiące iednak mimowolnie
zapomniał się, coby trzeba po,
wiedzieć, z resztą widać z tego
Listu, iż tak dobrze o sobie
trzyma, że mu się zdało, że
same sentencye pokładł, a prze,
ciez skromność naybardziey kra,
ści wymowę, tak więc o myślące
a myślące, źle myślał, albo
niemyślał, do Strzyżaszka zaś
list iest ieszcze gorszy, ni stylu
nie dowcipu — wam się zdaie
że gdy krotkie listy, to są lako,
nicznie, nie, myslicie się, lako,
nicznie gadać, iest to wiele
powiedzieć w krotkich słowach,
do ktorego trzebaby także coś
dodawać aby się stały y bawią,
cemi, y interessuiącemi, tak aby
ich z upragnieniem oczekiwa,
no, a nim poda go postaniec
przy ręce wyciągano — o to tro,

niezmiernie słabi się natrzy—
wczoraj w wieczór nowy Guberna-
tor Hrabia Taaffe przyjechał tu-
dy do Lwowa, skromnie y tak
się aby nikomu subjekcyi nie ro-
bił — mówią iż Baron tenże
na miejscu zostanie—
W Piątek wyprawię znowu 500 zło-
Delisiumsem.
Matka Boża dzięki zdrowsza, tak
niebezpieczna była, iż ledwie wydoli-
ła śmierci — ale do tego reumatyzm
cierpię — radbym cię tu mieć na
kwietniej dla tego trzeba abyś przy-
spieszył nieteraz wiadomy — jeżeli
niemasz nadziei, lepiej by go na
wiecznie uczynić, może na to jest
jaki sposób, aby tu nieprzychodziło,
także czy niewypadnie ci wyjecha-
dem twojego porucznika co robić
Konstantego listów w tym sposobie
jako zatem czekam — Hrabia Żu-
bielski w listach swoich do mnie zaw-
sze o ciebie pyta, może wypadnie
ci życzyć się do niego—
U nas szczęśliwa nędza, y głód a
chód

326

Zboże tanie, przecież nie ma za co kupić, szczególniej zbożem najpełniejsze jęczmień, a będzie żyto, do przedania — nie wiem co to dalej z tego będzie? — a to pewno prawie do rozpaczy przyjdzie —
Krupki i grzyby czyli odebrałeś? napisz — także coby tam nowego i interessownego było? — Pan Prus ma u nas być na świątkach — Kwietnej [illegible] podług mnie nie źle się udały, lecz wolałbym był, aby z Parnasu, lub z literatury co utworzył był, trzeba aby koniecznie więcej czytał — by przynajmniej na dalszy raz z jaką dyssertacyą — lub co podobnego wystąpił też nie w pośpiesznym sposobie. Siostry go proszą, aby mi koniecznie swoje Polonesy przysłał, a iżbym życzył sobie tego, mógłby dla [illegible] kartki przysłać — całuję was serdecznie z serca kochający ojciec.

Józef

Gdybyś miał być w Monachii, zastanów się z przyczyny [illegible], mówi z [illegible] zrozumiałeś?

28.3.1823

28 Ma 823 [illegible] 327

80

Moie Dzieciaki!

w załączeniu posyłam wam 500 zł w słowie pięćset [illegible] a gdy termin zapłacenia Kan-cyi y wiatu dla kordunia zbliża się, trzeba więc z pozostałych co mieszą i pieniędzy zapłacić — bywaycie zdrowi y szczęśliwi

Was

kochający oyciec

Józef

330

pour
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Conseiller aulique de S: Ma
jesté à

bey der k: k: vereinigten
Hofkanzley Vienne

11.4.1823

d. 11 aprila 823 Międzyrz.

331

81

№ 9.

Moie dziatki

na dwa listy wasze z daty 17 Marca № 11 twoy, y z daty d. 31 Marca № 12 od was obudwoch odpowiadam.

Niemogę przyiąć usprawiedliwienia, iż Konstanty listu nie pisał, i owszem two- ia wina była, boś mu niedał wiedzieć, nie wiedział kiedy, będziesz pisał, al- bowiem Konstanty odebrawszy móy list, zaraz powinien był mieć odpowo gotowy, wszakże roboty żadney nie- należy odkładać, y nie ~~robota~~ okaz- zyia na robotę, ale robota na okaz- zyią czekać powinna — Bardzo bym się cieszył, gdy twoim kollegom pro- mocyia się udała, lecz ieżeli się porównasz do większych zdolności y applikacyi iak oni, mógłbyś bez wątpienia na nich, pomścić się tem bardziey kiedy Chef na ciebie zwa- żaw(?), staray się co raz więcey względy iego zaskarbić sobie, bo pewny iestem że to mąż naysprawiedliwszy — Stolnowski(?) przez [illegible] wy do nas czynione(?), robił nam ukontentowania, a przyznaycie się, wszy nas do tego, gdy teraz ustał(?), wprowadził nas [illegible] w mniemania niedocieczone, a nawet martwi się(?), radbym wiedzieć co tego przyczyną

332

kąpiel mogą /: aż mi do Krakowa
radzą :/ będę musiał ograniczyć
na wody Lubieńskie, bo miastey
y gospodarstwo by cierpiało, y nie
dostatekby też aż zdrowiu memu
naypotrzebniejszey, niedozwala ta
znowu — o potrzebie tu Regimentsko
dla pomieszkania konsumpcyi, nie
u mnie niesłychanie — co do pomniej-
szego lotu — Matka zdrowsza, która
pierwsze zdrowie narusza się niemoż-
na, y w urlopowiczey rodzinie kona-
cyi, to mnie wspomniała matkowi,
rozumie iak y los naszym dziel-
kiedy Anna więcey dla twego zdrowia
potrzebna, naystosowniey by było, abyś do-
mowey korzystał, mamy wspólne chęci
y potrzebę widzenia się, które jednak
to pogodzić? — aż przez wiadomy
b:/ twoja promocyia — o szczęśliwszym
tem mniey mogę się tu rzeczy Boni-
dzieć, bo dla ... nawet
do Lwowa wyjechać niemogę, moie
zdanie, że gdyby pewną było, że
niebezpieczeństw nie poprzestanie z relacyią,
aby cały interes uspić, y szukać po-
myślniejszych czasów, na przypadek
jednak, gdyby pod nieobecność twoją
nic to co wyprać, porobić potrzebne
kroki, y konsystencyi dysignować, by zna-
lazł się, aby nie zaszkodzić tem nie przypo-

dzito, y tam Zaczy popstarowie znowu zosta-
ty — Co do drugiego: zapisanow się iam
dobne, czyli odiazd twoy, nieprzewid-
ny, albo też wcale niezapowiodzi
nadziejom? — wszystko to iednak twey
ostrożności y rozsądkowi oddaię — gdy
byś iednak mógł być, trzebaby okazji
łaniczy y wszystkiey szukać, y wszyst-
dem konstantego wszystko, co potrze-
ba, zapewnić — Pieniądzy znowu dzia
28 Marca. t. r. 500 złp w delizansem
wysłałem — przecież piszesz mi znowu
o pieniądze za konstantego Stanisław
które z przesyłanych pieniędzy miał
też odkładać — wierzaie mi, że iakbym
wam iad skarby całego Peru posłał,
y widzieć was szczęśliwemi y ukonten-
towanemi, lecz gdzie niema, tam y
król swoie prawa traci, wy nie chce-
cie wchodzić y wierzyć co są ludzie-
y iaki niedostatek? pustoczne podatki
zeszłe sprowadziły mi exekucyą,
a chociaż zboża mam, ni prawie
przedać niemożna, gdy się gospo-
iaki utarguie, tyriąc drapieżnie-
cale na niego żyie, niema dnia,
w którym byśmy naprzykrzeni, od są-
siadów y ludzi dawniey zamożnych
o pożyczkę y jałmużnę, niebyli na-
gabanemi — ia od owego czasu iakie
mi gadzinobe przystał, nie wiem pra-
wie sam, Matka y Siostry tak się y

przymuszaią

334

byłe tylko chędogo choć ubogo – a wam
dziwiciem, co po głowie chodzi, tak iak
kilkanaście tysięcy Szymkiewicz wyprzą-
czytacie mi, a to wam rzeczono, że
wydatkom wielkie się znać granice, i
wiedzie za wzorem człowieka nie
na zbytku zasadza się, przy mierności
może być człowiek bardzo szanowa-
ny, gdy wewnętrzna wartość podwyż-
sza go – u nas tu już wszyscy na-
uczyli się oszczędności, a zbytek tyl-
ko w klassie officyalistów płat-
nych widać – z głodu my nie poginie-
my, lecz bratu nie będzie, że co koresp-
pondy wyraża się w swoim liście, że
się na niego gniewam, nie gniewam
się na was, bo z troskliwości moiej
nigdy was nie opuszczę, lecz gorzej
za na takie lekkości iego martwi-
ę umysł, co mi spokojności zdro-
wie wydziera, już dojrzewa a mało
co umie, y do tego lekkości pełno,
może być że ci w liście zamieścił
świecę, świecę czytałem, ale pytam
czyliż y na szewca można co nie-
mając 16 ½ 40 zł w expensować, gdy
by nawet 12 par butów potrzebował
to przecież iakaś alternatywa
być musi, raz boty, drugi raz
podeszwa, a on bez zastanowienia
lakierowe w ogień wbrawiać się
musi

J.

/. ad 11.4.1823 335

Król — 125 złp po rozpłacie od stancyi
a z nadto wypłacenyi powinny dla
niego, które mu regularnie wypła
cać muszę — bo gdy 3000 złp na rok
wymierzyłem, a z tego 1500 złp na
stancyą, więc drugie 1500 złp powinno
na wszystkie inne potrzeby wyżywie-
nia powinny — Zabawy zaś wielce,
niezmiernie przemyślne być powinny,
Dobra kompanija, konwersacyia
uczona, spacer, oglądanie osob-
liwości, y umysłowi y ciału zaba
wę przynieść [illegible], bo hołdowanie zmysło-
wości, nie iest zabawą, lecz owszem
moralnym y fizycznym wycieńcz-
czeniem — Księgarz [illegible] był u nas
na saniach; list twoy niezmier-
nie chwalił, a Konstantego
bardziej, przecież y to dodał
że mu dał 20 zł, iak gdyby chciał
przemawiać że to nie darmo —
na ciebie zaś żalił się, że mu na
iakiś list do ciebie pisany, nie
odpisałeś — iak kolwiek rzą [illegible]
kochający go y applikujący się
[illegible] z porządku postanowili

a w postanowieniu trzeba do końca
wytrwać - na twar kupowaćby ka-
żemo, może to sobie go opuszczę,
lubo iemu fortuna lepiey iak
niegdyś sprzyiać cy ia mocni po-
stępowaniem zrobiłem, aby miał
moim dzieciom był szczęśliwszym -
z resztą, odpisz mi iak nayprę-
dzey na ten List, i ieśli masz co
nowego doniesie, y bywaycie zdro-
wi y szczęśliwi - was z serca
kochaiący Oyciec Józef.

w wiadomym interesie mało nam
tu nadziei bo nowy zaczyna
od agarowania osob nam
przeciwnych -

18.4.1823

d. 18 aprili 823 Wradyż

N. 10.

337

82

Kochane dziatki!

Ile mogłem uzbierać, posyłam znowu
200 fl. k. m. czyli 500 fl. WW. bo lę-
kam się, ażebyście niedostatku nie-
cierpieli, wszakże dodaję, y od tey-
odstąpić nie mogę, aby z tey kwoty
Stanisia y świat Konstantego
zapłacone były, bo ia na żaden
sposób więcey przysłania nie ie-
stem w stanie, przeto wierne
żany! gdzież ci ini przeszło wasz
na was tylko samych wyszło-
szyli, wiatrlewo się zagoja, sami
powinniście się już reflektować
co będzie może? trzeba więc wszy-
stko oszczędzać, y te święcie za-
chowywać — smutna by rzecz była
gdybyście mnie w razie niedosta-
tku przyprawili o pośmiewisko,
pienorumiem dla czego od Konstantego
nie odbieram listów, podług mego zle-
cenia, y dla czego mi nie piszą, ich
Dobrko w Zaimie porteyuję — które

338

względem twoiey tu bytności, iż bez
narażenia jinnych interessow y twoie-
go Losu nastąpić może, radbym mieć
wiadomości — Konsyliarz Bobau, (
ktory był tu u mnie onegday, nie-
może dosyć nachwalić się twar,
większego Chefa Urzędu, ani też
dosyć wysłowić uszczęśliwania,
iż natrafił na myśl [illegible],
swego powołania twego, a w
ścisie zahaczył słowy dzięcia Bi-
skupa Warmińskiego, lepiey będę
Parobkiem iako świnią —
co się dzieie z waszym zdrowiem?
~~[illegible]~~ co słychać u was y na
horyzoncie polityczny[m]? radbym
wiedział — u nas nic dobrego nie-
ma, Matka y Ascia wciąż ka-
szlą, o niedostatek powszech-
ny, ponieważ urzędy, y dobrana
bez miłosierdzia — Owa się był
dosyć pilny, tenże niezmienne
wiadomości, sieyby się pod prawie
na uszczęśliwieniu, a oczymiey nay-

pilniey okazuią się, y to dobrze
to iescze wsz, kiedy taniość, z
głodu niepomrzemy, ale butów
niebędzie za co sprawić, a tem mniey
podatków zapłacić — zaczyna się
bydz w cale głośnieyszym, że po-
datki będą zmnieyszone, kiedy bo-
dy cena ziemiopłodów niepodnie-
sie się, trudno będzie y nay-
mnieysza płacić — Jak też two-
ich kollegów proponowane posunięcie,
nic więcey? udało się, napisz,
może y dla ciebie pomyślna na-
dziei zaiaśnieie — Całuię was
przytem nayserdeczniey, bywaycie
zdrowi y szczęśliwi, wasz z
serca kochaiący oyciec
Józef —

30.4.1823

341

85

30 aprilis 823 Międzyl

Moia Dziatki N. 11.

Nareszcie na przerwę w listach, a
m od dnia 31 Marca czyli listu
N. 13 pisanego, niemiałem od sie-
bie żadney odezwy, aż dopiero
na dniu 27 t. m. odebrałem list
z daty 14 kwietnia, ktorey za-
cie tem mniey wierzyć mogę,
bo nigdy iescze nietrafiało się
aby kiedy list z tamtąd 18 dni
potrzebował, niim by tu doszedł, po-
źniey odebrałem od siebie listy
z daty 19 y 22 t. m. pod Num.
14 y 15. — przyczyna przerwy nie
mało mi zgryzoty przyniosła,
a ty byłeś iey przyczyną. —
choroba Kostunia mocno mnie
zmartwiła, cieszę się że już
zdrowszy, trzeba ażeby to zdro-
wie lepiey konserwować, on
z natury ognisty, ma się wy-
strzegać wszelkich gwałtownych
poruszeń, y to powinien wziąć
sobie za prawidło — na dniu
18 t. m. pisałem do was y

342

500 złł przez dobieranie portatku,
ia nie iestem w stanie więcey
wam posyłać, starając się z
tego stanowiska, y wiele kosztu
nie opłacić, bo mi sobie lady
wiedam — prosiłem w Cyrkule
aby przez racyią, pomieszczony
w 5ciu leciech kruch ogniów,
y dwoie gradobicia podatków
chać do jesieni mi pozwolono,
ale y to odmówiono mi —
w Interessie familiynym wo iak
chcesz y teraz mam żądaniem
lepiey go użyć, iak negative
bydź odprawionym Antagonista
głowny wyiedzie dnia 1. m. y
na ten dzień konie tu dla nie-
go obstalowane — Stryiaszek
chorował niebezpiecznie na
swoy Defekt, ktory trzy tylko
odmianie podpadł, iż innym
zażyć nie może, bowiem

tam

kilka dni, a w Niedzielę znowu
tam z Kiblem będę — co do twe-
go tu przyiazdu zawsze wolno
iak chcesz, lecz gdyby ztąd Edw-
wia z interessow powołał, a
konstanty moyż przyspieszył
zranienia, czy większey abyście
obadwa tu przyiechali o tem
tym roście, a może być ta-
czasem y w wyższey sądu
moyż się tu pokazać —
Wszakże oddzwierzystko twoiey
czego Edwardowi twoie pokrewo-
wai będzie? — Gdzieżbyś iak mi
sam powiadał, dawniey pie-
niał Pannę za sobą, nie pozo-
stawuy mi, dla czego byście
do tego przysięgał się, gdyby-
ście mnie nie mieli za dla tego aby
iey nie widzi — z tego wyni-
mi ci nowego niemam do pisa-
nia, o Ukrainie Fredrka z

344

iedna z Skrzynkowszczowna, a Hrabiego
Tarnowskiego z druga, y winszu-
iam w tey mierze zaszczytu,
[illegible] o Papiernikach na [illegible]
co koło was w Lwowie zaszedł,
tak, y nie zapada szczęśliwie
pewnie wszystkie — o tem
[illegible] Dziecku wrócim z pierw-
szym poczty doniesieniem, y
ściskając was nayserdeczniey,
z serca kochający Oyciec
Józef —

9.5.1823

9 Maij 823 Medyka

Moie dzieci! N. 12.

345

(84)

Na twoy list z daty 29 p. m. N. 16.
dziś iesprze(?) wyprawiam na delizance
500 f. W. czyli 200 R. n. by niemasz
nademną [illegible], y nieumiesz sto-
sować się do twoich intrat(?), a że
niemasz prawdziwie z kąd ka-
prysom y zbytkom twoim do-
gadzać, nawet nabywanie dzie-
ła y Numizmatów, nie iest
dzisiejszem rozumu dla tego, kto nie-
ma pewnej egzystencyi, iak dzisiejsz(?)
boyaty(?) zawsze potrafi to na-
być, a nawet za bezcen, iak
to wydarza się zazwyczaj, y
sposobności [illegible] od tych,
ktorzy ich antecessorowie wielka-
mi zbierali, a następcy albo
z potrzeby, albo przez niezna-
nie się na wartości, za bezcen
pozbywają się? Świadkiem za tego
to [illegible] — Matka z [illegible]
[illegible] cierpi ból
głowy y kaszel, a Alexia kaszel
y [illegible] — o Konstantym zdro-
wie [illegible] się [illegible] y
proszę [illegible] obowiązek to wie-
[illegible]

346

mu wypłacał, a ieżeli iey zażywa
podług rozumu, nieprzyimuię dla
czego 2 miesiące zatrzymał —
żądałem aby do mnie pisał, y przy-
pomniey mu aby się wraz do cza-
rnieniu sposobił, y nie zaniedbywał,
bo by mnie to bardzo martwiło,
gdyby drugi raz tracił, y bez
Attestatów powrócił — w Intere-
sie familiy pewnie trzeba przy-
dać relacyą, a iak łatwiey zapew-
niasz mnie, wie to z ust godnych
ludzi, przedstawionemi u stołów
publicznych chwalił się z tem,
że przeciwnym nam był —
coby więc w tey mierze
miał robić? oddaię twoiey roz-
tropności — o to cię tylko pro-
szę, aby tu negativè mi nie
przychodziło — Odebrałem list od
Stelwnickiego, a nie iestem mu
w stanie odpisać dla zatrudnie-
nia, kłaniay mu tylko od nas wszyst-
kich, y powiedz że go prawdziwo-
szanuiemy, y szczerze iest naprzyk

wspomnieniu prawdziwiem — Sta-
ławi naypięknieyszy składamy,
Umiłaś wiernym za wiekogo
bydci Córki bo nayztarsza będ-
wie ma 11 lat — Pan Stant
był niebezpiecznie chory, prze-
szedł teraz ma się lepiey —
Całuiemy was wszystkich nay-
serdeczniey — z Serca kocha-
jący Oyciec Józef —

16.5.1823

16 Maij 823 Medyka

Moie dziecie.! N. 13.

Posyłam ci znowu 600 złp. w. czyli
200 w banknotach – gdyż się
uwiadomił z listu twego, y two-
jem, a nawet uczuciem swoim
potrzebom zebrane, umiarkuy
ie lepiey oszczędzi – tłuma-
czenie się twoie niby uspraw-
nione mające dowodzić, nie
przynosi żadnego przekonania,
a twierdzy utrzymuiesz, że pod
bytnoś Matki więcey mia-
łeś, sądzę że tylko ~~tam~~
o miłości twego zdania sam
przeświadczyć się, gdy przy-
pomnisz sobie, iż w tam-
tem roku przeszło 1000 złp
potrzebowałeś, a podczas
niebytności tam Matki, owo-
to co więcey przy zwykłych
sprawunkach na cały dom
wychodziło – pamiętay że tu

349

85

nie o argumenta, ale o oszczę-
dności idzie, czasy najgorsze,
niedostatek prawdziwy, a co
miałem zapasów, wszystko
się wyczerpało — nawet
kapitaliki co miałem wy-
czerpały się — tembardziey ko-
niecznie starać się trzą-
dzić, bo y mnie, y siebie
przyprawisz o niedostatek,
pamiętay aby Panicze, nie to-
ty się mierze — o Konstantym
co się z nim dzieje? dawno
nie pisze — powtórz mu cza-
wina, by siła pewnie w cza-
sie a lepiey przedczasem niech
[illegible] żdał, byście tu prędzey
być mogli — trzebaby abyś
tu dwie skrzynki wody Mar-
ky ambarasy przysłał, tylko
aby służąca była, a to bez przy-
włoki, — w zdrowiu familii

prawdziwie niewiem coby miał
robić? Wiborszczyzna pewnie bez
[illegible] opaskudził nas,
dziwne tu tam rzeczy o nim
gadają, a nawet przez pasję
twoich pamiętnięty [illegible] bo po
jego zgonie nadspodziewane
rzeczy wyszły się [illegible]
[illegible] nie [illegible], gdybym co
robił, aby nie bez planu,
y nie bez gruntownego zasta-
nowienia się [illegible] robić sam
sobie coś [illegible], y te
[illegible], a dopiero gdybym
był pewny że wszystko po-
konałem, działam — Matka
y siostry [illegible], y cały
[illegible] — 15 [illegible]
[illegible] na Matkę [illegible]
[illegible] sobie, z [illegible]
w [illegible], przy-
stali się [illegible] — [illegible]
i [illegible] Boga [illegible]
[illegible]

3524

Iuż Matka wrięż kapsla, ?
czy było na głowie zapada-
do Zabieltlewiczo czyli pniałki?
y czy odebrałeś iaki list od
niego? – Napisz mi to wszy
z Szczegulnickiego dzieje, bo
iako z iego listu rozumieć
można, podobno ma cię iaky
przód z Wrzodnia, zwłoda
skarcić obecności Przyjaciela
Stanisław [illegible] od ode-
bywającej przyiętem Zdrowi
y Szczęśliwi nas z serca
kochaiący oyciec Józef –

Przyiy Kanclerz poczcibe będzie
na audyencyi, dobrze uważaj
co wasz zgodzi, – niech ci
niebospieszyka przyczyna więcej
dobrej, tego zaś co tam po-
iadał, podziękowania dla
niebospieszyka powodowało, do
pozycia za iego staraniem –
zwrotne czy niebezpieczny dai
usiłowaniem poradzę

21 Maij 823 Międzyrz. № 14.

Moie dziatki!

W tem miesiącu pod dniem 9. Maja
posłałem wam 500 złp., pod
dniem 16. t. m. drugie 500 zł. w.
a tak w iednym miesiącu 1000 zł.
w. — a by znowu przez List
№ 17. o pieniądze piszesz —
wiem ia że osoba wiele kosz-
tuje, lecz y to pewno, że kor-
dego powinnością iest, podług
sposobności, expensa owe miarko-
wać, trzeba było z tamtego
roku gdzie przeszło 1000 zł. w.
posłałem wam, coś na zapas
uzbierać, pamiętaj że servata
valebunt, a by widzieć tylko
o dzisieyszym dniu myśleć —
co mnie sprawiedliwie martwi —
30 t. m. ma być u mnie Bernhard
w przejeździe swoim do Wiednia,
gdy mu tam przybędzie, może
ci wypadnie, zasięgnąć od niego
rady w Interesie familijnym,
ia mniemam, dla czego byś się
iakoś nadzieją sprawiedliwości
karmisz, który ta przez relacyje

niebespieczna w przeciwnym
wszelkie Monarsze wystawiona,
trzebaby umieć do tego y prze-
konania Monarchii gadać, y dobrze
wystawić, co niebespieczna do szko-
dzenia nam powodowało, — jabym
zawczasy radził ci, abyś by o twoim
porozumieniu myślał, y o to się sta-
rał — Podatki już zapłaciłem,
bo mi exekucyę postawili; —
Paszkwilow nie czytałem, ktore
jednak siła ma być, że, nie
Pomnika, ale szubienicy wart,
czego nawet paszkwilant z
czynow paszkwilowanego dowo-
dzić stara się, — za domyślnie
o Brandzie obowiązany iestem,
bo on wprzód przed dniem z
Lwowa od Szczęsnego miał
o tem wiadomość, Brandzie iest
prawdziwie straszny człowiek,
y nie sądzę, żeby z tego porządku,
wszakże Stołownicy mogłby tu
przyiść, bo zawsze trzeci komissarz
[illegible] będą, ~~da~~ y Katolickie
wziąć do Lwowa — Stołownikiem

poniewaź, że przecie Pan po-
sunął się, życzę mu z duszy
aby od tąd prędzey y co raz
wyżey postępował, y dziękuje-
my bardzo, żebyśmy go tu mie-
li — Matka y wszystky dzieci ode-
mnie wyjachali, Edziowi prze-
cie — u nas tu grady przez za-
czynaią panować, w Medyce
do tąd bez szkody, ale w Bo-
niowicach u Stryjaszka mia-
ty urzędzić — kostiu niem
zdrowia szczerze, a gdy do
świt powróci, nauki pilnuje.
abyście wcześniey mogli
tu przyiachać — całuię was
nayserdeczniey, Kochający
Oyciec Józef —

Może Bóg dopomoże, że y ty
z Kaziunem wspólnie przyjedziesz

356

31 Maij 823 N. 15

Kochane dziatki!

od listu ieszcze na dniu 10go Ma-
ja i N. 14 do mnie pisanego
do tąd nie mam żadney wiado-
mości od was, co mnie nie
pomału martwi – przez tę
okazyą JPo Konsyliarza Bern-
harda przesyłam wam 500 z
WW – niech Bogu dzięki
zdrowi – kiedy iak ieśli
od Bernharda dowiaduię
dana przez [illegible]
relacyia na tem się tylko
zasadza, iż by nie wypadało
tey dystynkcyi porzucić, bo
tytułem dawnieyszym mundurem,
a to podwyższenie mogłoby

358

~~Naszemu~~ Panom bydz nie
barwami, ani bystrey wido-
do pożądania, y dzięki
Języku mogłby w pierwsz.
używając czyli uzyrac pra-
wnej Nayjaśnieyszego,
Że własnie prawdziwa na-
grodo zasługi, na tem za-
leża mi, kiedy z wiecznego
zastępnych wynosi — y
że Jego sprawiedliwość
nie może zostawić zasługi
bez nagrody — o tem
przekonany y nadzieją
się i oddawca, może wy-
padnie to nikt — będzie

tym i edukacyą być kontentym gdy-
by Gwalbert dla siebie
mógł co robić — kochani
bierzcie wcześnie o exami-
nach myśli, bo bardzo bym
rad, abyście obadwa y
ile to może być naj-
prędzey na wakacyie
przyiachali — pisuycie
do mnie częściey, y na
ten list zaraz mi odpi-
szcie — bywaycie zdrowi
y szczęśliwi. Was z
serca kochający Oyciec
Józef.

360

Ile to ludzi z pierwszego słowem
poruszeło się wrażeń tymu
księgami: —

2.6.1823

N. 16 d. 2 Junij 823 Mędzy

361

68

Moie Dziatki

Dziś odebrałem twoy list z dnia 23
p. m. N. 18 y dziś odpisuię. —
Pieniądze pewnie wyprawiłem
pierwsze 9 Maja drugie 16 Maja
przez Delizanne trzecie 31.
Junij t. r. przez Bernharda,
za kożdym razem po 500 f. w.
w. zatem 1500 f. w. w. — Sądzę że
na iakiś czas zaspię, war-
Martwi mnie tylko słabość zdro-
wia, y proszę abyś wszelkie
miał o nim staranie, y prosić
byś tak częściey donosić —
Pomieściło mi się w głowie, abyś
za czasu bytności Matki był
w możności więcey expensowania
iak teraz, kiedy w przeszłym
roku było, przeszło 2000 f. w. po-
dobno wydaliście, y ta to nadzwyczay
na expens, nauczyła mnie

3621

ostrożności, abyś y wam do roz-
ropności niepomagał, y siebie
o niedostatek nieprzeprawił —
Ja już pisałem do ciebie, że ży-
czeniem moim iest abyście obad-
wa razem przyiachali, nietylko
przez racyią ostrożności, (ktora
u was w uwagę niewchodzi)
ale y dla sprawienia nam
ukontentowania, was obudwoch
oglądania, y dla tego trzebaby
aby kontrakt moy przyśpieszyi
czarnina — a co do ciebie, bar-
dzobym szczęśliwy był, gdybym
cię z awansem oglądał —
w Interesie familyinym naradz-
iły z Bernhardem, mowi zda-
wiem czy się uda, czy nieuda?
dobrze by było być w Monarchi,
ia nieprzymuszę, iakby sprawied-
liwość mogła zastąpić bez nago-
dy zostawić — gdyby zwrotny szczę-
dobrze wszystko do Serca przytoy-

to by przepowinno służyć;—
na postanie pieniędzy dla was ma-
łowczego z poczty, a zatem gdybyś
co niedoszło, mogę upomnie-
ć się — Rozpisz się, napisz mi
iaka cena tam zboża y co no-
wego? Matka Bogu dzięki
zdrowa, w tych dniach
wyjedzie na kontrakty — Mat-
ka miała tam zlecić ci ia-
kieś sprawunki, więc bez
wątpli staray się uiścić —
czy mamy się cieszyć nadzie-
ią, że Stolnikostwo do nas przy-
iedzie? Zawczasu pisał abym
Generała Gubernatora Buch-
metiewa maiącego tędy przy-
jeżdżać tu przyiąć, a tym abym
w urzędowni z nim mógł się
poznać — list ten do mnie
przyszedł, gdy Buchmetiew
już przejeżdżając y nocując
w Szachyniach, wyiachał więc,

364

ia niemogłem się z nim wi,
dzieć, inaczey byłbym to chętnie
zrobił, tobie zaś czy wypadnie
się widzieć? rozporządzeniu twoy
oddaję — y obadwoch was
nayserdeczniey całuję
Józef.

Nr 17. d. 9 Junij 823 w niedzielę

Moie Dziatki!

Bardzo mnie to martwi, y nawet gniewa że niemogę dni od was żadney wiadomości doczekać — od owego listu z daty 23 Maja Nr 18. iakbyście poszeli, nic niepiszecie, nierachtuiący sobie abym wam wiadomości wypisał, bo może porzucicie tego — Posłałem wam 500 Złp dnia 4 Maja, 500 Zł dnia 16 Maja, a nawet nienapiszecie czyliście odebrali, oprocz tego na listy 31 Maja przez Bernharda, przez którego także ~~t~~ 500 Złp posłałem, oraz na list 27 Junij czekam odpowiedzi — tu [illegible] Naypięknieysze, iakich niepamiętam, teraz czyste gwiazdy y dyżdże

366

mego wszelkie zmiszczyi na-
dzieje, niedostatek zaś ogól-
ny pieniędzy, przeodziewie wszyst-
kich zatrważa — Matka y
siostry zdrowe. ja cierpię
na reumatyzm, z tém wszyst-
kim jutro wyieżdżam do
Lwowa gdzie do 10 dni za-
bawię — w Interessie fa-
milyinym naradzę się z Bra-
tandzem, może wypadnie
bydź na posłuchaniu — na-
dewszystko o twoie posunie-
nie się staray się gorli-
wie — Moskwi iak się ma?
y iak idą iego nauki?
napiszże —

Celnera prosił mnie, aby
tam wstawił Brata Jego
przeciwko poddanym ze
Swirza, cyrkułu pocorbiego
Brzezańskiego, którzy
mu chcą gumna rozrzu-
cić, y który wkrótce tam
jest, protegować — wypada-
łoby co można pomódz,
bo to Przyjaciel, a nie
sprzeciwiam się, aby żądał
co niesprawiedliwego —
o wszystkich chciałbym ~~rze~~
szczególniey wiedzieć.
Ściskam was nayserdeczniey
z serca kochający ociec
Józef

N.º 20. 23.6.1823 23 Juni 823 Wadymy 364 (90)

Moie dziecko.

Z powrotem moim z Lwowa zastałem
list twoy z daty 12 t. m. N.º 20 –
wygodnie to iest w prawdzie rzadko
do mnie piszesz, ten opłaty się
serca twego, a tobie zostawię wybór
między wygodą y powinnością.
Jeżeli Brunek zawsze mniey mówi
o twoiey relacyi w rodzinie fami-
liynym danej, to pewnie nic nie-
wie, a zatem na tem co mówi,
budować niemożna – jeżeli do tego
y to prawda, że gdybyś miał posta-
nowie, znowu nowemu Nauczy-
cielowi po opinione miałbyś przy-
to lepiey nic nie robić, a raczey
starać się o interes twego powo-
dzenia – Nowemu Nauczycielowi
chciałem się przez Zabielskiego
prezentować, ale pogiąć zarzy w
Smutku przez tęgą umieści
tkałem, nikogo nieprzyimować
niemogąc więc podobało się sobie
aby za nami był, tem bardziey że
gdyby do niego przyiąłby rzeczy, obe-
zwał się, Halcy, aby żeby co zapi-

370

czasu z nim, nie pytał, a ci pewnie
za prawdę stało uprzedzeni się nie
będą — w Lwowie przy [illegible]
examina są zwrócy, a ty ano
zamieniasz kiedy tu przyjedzie,
cię; iabyśmy y dla oszczędności
y dla ukształcowania rad wasi obu
wasich widzieć, y wszystkie świat
pomyślej, iakbyś cię się tu
dostać mógł, możebym po
wary prostat — im Kontrakt
nic pierwobitem, po deffiziente
pecu, deffiziet omnia sua —
Pry [illegible] mieć kupić [illegible]
no, ten Kontrakcyie y [illegible]
[illegible] przechodziły, zostawi
tem go w Lwowie, mam nadzie-
ię sobie — Pisałeś mi wszystkiem
Zabiegałeś y wyraziłeś się, że
na zapisie pisał będziesz, a ia
mu do oświadczyłem, a pierwsze
listu od ciebie aż do wyiazdu
niego, nie doczekał się — iak w
Lwowie pogoda, tak tu wszędzie
[illegible]

deszcze pozmoczyły siana, a na-
wet zboże na obszarach pos-
podtapiały — co też nowego sam
słychać? jak idzie z Szymelkie-
[illegible]? y jakie masz uwagi z
tego listu mego w skutku roz-
mowy z jednym z tutejszych
officyalistów względem twoey ka-
ryery zmianey? ponieważ mi
szczerze bardzo obligowali, żda-
łoby się bardzo obydwiey mię-
mogli naygorzej o przyszłości
twoey y naszey — od [illegible]
ani Łacińskich, ani Francuskich,
ani Niemieckich, a nawet y
polskich listów nieodbieram —
Day Boże aby czas y [illegible]
[illegible] —
całuję was obudwoch Nayser-
deczniey — z serca kochający
Oyciec — Józef
Matka y Siostry całuje was ser-
decznie —

Radbym abyście z tamtąd przy-
wieźli mi 12 par Szklanców
cztery lichtarze, a z tych dwa
do pisania y drogi, oraz inne
Drobiazgi; na to posłałbym
pieniądze, lecz wprzód Urzędnicy
się informowani o cenie tudzież
fasonach, y gdzie taniey kupić
można? także Zwierciadło do Szym
zagony, y lichtarze —

N. 21. 3.7.1823 3 July 823 Międzyrz.

373

91

Kochany dziateczku!

Na dwa listy N. 21 y 22 odpowiadam. Jakie dziateczki dyspozycyja twoie przyniesie? ciekawy bardzo iestem, w wypadku przeciwnym, ponawiam moie żądanie, aby to ku niespodziance działo — iako tylko w tenczas zdecydowanym będziesz, zadbymi abyś o twoim pomieszkaniu pomyślał — że nowe kaczki nie będziesz, tu mogł bydź, umówi mnie to, a bardzo ieszcze pomnożyłoby doniesienie twoie, iż ptaszęcie Zosi nie zostaje, nie, zanistryciej staraycie się zapobiegać temu, aby z tych wiatrów to niespodzianie dopełnicie z Matką byli, zdrowemi y weselemi bylicie, a temu wszędzie nieszczęścia, czy nie wolności, y wszędzie samy sobie rozumiecie przyczynę? Co do ciebie Gwalbercie, iób iako znaydziesz dla ciebie lepiey, ma chwi mnie to ze cię widzieć niebędzie, ktoś milszy by ni był, wraz oboich razem widzieć — dla tego naczytanie się nad tem

374

czyliby niemożna było Szczęsnoi
Wacy, iżby bez szkody naszym
widokom mogłście tu przysłuchać
dobra bardzo twoia uwaga zwłasz-
czcie, że gdy was tylko trzech
iest w biurze, niewypada i absen-
towai się tam, tak zadbym
aby i na stan zdrowia miał
uwagę – może ci wypadnie przy-
nagminiey do Rudenu iachać –
z Bachmetiewem wypadało by
się koniecznie poznać, y pro-
sić, aby tu mogł wstąpić –
pitko wyrzekł Delirunkiem 500
Rzy na expens dla was.
Konstanty musi koniecznie
starać się examina poddawać –
za nowszy bardzo i obowiązany
ny iestem, tak widomości ni
kiedy wszystkie że francuszczek prze-
iechać będzie – może wypadnie
zrobi nam attencyię – Ja z
niedzieli świętey do Lubienta
wyjechać, bo moy Chrzestny
często przypomina się – u nas

Żniwa za parę niedziel dopiero zaczną się, y ieśli Bóg od nieszczęścia zachowa, obfite będą —
Czekam odpowiedzi od was obadwoch z tem kochający
Oyciec Józef.

Matka y Siostry zdrowe, co niedziele u nich będę —

Wołowy abyś do Ławeckiey zaraz wyprawił —

Nº 22. 5.7.1823 5 Julij 823 Medyka 377

(92)

Moie Dzieci!

zbliżaiący się dzień 12go l. m. poru-
szył pióro moie — czyś mi zdrów
y szczęśliwy! takie są nieustan-
ne moie życzenia — pamiętay
iednak że ukształcenie twoiey
przyszłości od ciebie tylko za-
wisło, wszystkie starania y
czynności twoie, powinny się
do tey pewną kierować drogą,
obyś tylko nie żałował kiedyś
bezpożytecznie straconego cza-
su, y zawiedzionych nadziei,
którey nayleprzemi widokami
wczas biedny oyciec cieszy-
ł się iescze — wczoray wy-
słałem na Dobrzanie 500 złr
w.w. iak ie odbierzesz, na-
pisz mi — u nas nieustan-
ne słoty zniszczyły zbiór sia-
na

378

a Bóg wie, co się z Emigra-
cyą stanie — o wypadku nie-
szczęścia familiynego, czekam
doniesienia, — równie iako de-
terminacyi, w terminie wzglę-
dem waszey tu bytności — z kon-
kurrem co się dzieje? bardzo nie-
spokoyny iestem — woda dopiero
wczoraj tu przyszła, a moi pe-
terminie, furman zapłacony.
JW Brunhardowi oświadcz od ca-
łego naszego domu najpiękniey-
szy ukłon — Matka y siostry
Edwarda całują was serdecznie
bywaycie obadwa zdrowi y
szczęśliwi, tak zawsze myśli
życzy, y mamy was z serca
kochaiący ociec Józef —

iwa,
iter
ram
de
egle,
z hov,
o ties
irico
pe
ouy.
dca,
hiriy,
fray
mie-
l
yli,
a

N. 22. 25.7.1822 d. 25 Julij 822 Wiedeń

93

381

Moie dziatki

Dawno niepisałem do was, czego
przyczyna, iest moia choroba,
ktora mnie kilka miesięcy
trzymała w Łożku - gdyby
nie to, byłbym u was, częścią
dla użycia kąpieł w Badenie,
bardziey zaś dla widzenia was
teraz razem z mężami y mieszy-
-[illegible]czyłby bez [illegible] czasu
pory zimney, takimi kąpieli
nieprzyiazney, dla tego już
do Lubieni udam się, do
kąd dziś wysłałem dla naię-
cia stancyi - Ja zdrow pro-
iestem, toż samo matka y
siostry - na ostatnie dwa
listy wasze N. 23 y 24 od-
powiadam - Zatem czekam
was mieć w pamięci - Intere-
ssu familijnego, nadbym już
raz doczekał się, ukończenia,

nałożnagi które mi napisałeś, na
pozwolenia jednego kuteyskiego
urzędnika względem twoiey ka-
rzery, zamorszaią mnie powie-
dzieć ci, być podług twego
naylepszego widzimi się po-
stępowałam sobie — o siebie
dam powinny dyspozycyia —
Alexy kantorkę oddałem
twoią — zatrzymamy mocno
że względem niemożemy,
lecz za to pokrzepiamy się
nadzieją, za powinnyście dy-
dania sprawi nam pomoc
w uszczęśliwieniu, pokrze-
pia na ludzi uszczęśliwio-
szych y doskonalszych —
Obadwoie was najserdeczniej
całuię, wszystkiego dobrego y
przyjemnego wam z serca
życzący Oyciec Józef

W Julij wysłałem 500 f nie-
pojmuję, dla czego mi o
odebraniu ich nie piszesz.

N: 27. 31.7.1823 Lubiennie 31 July 823 385

(94)

Kochane Dziatki!

Niedobrze robisz Gwałtownie, że nawet
o odebranych 500 złp. jeszcze pod
Wp Julij deliberowałem do ciebie
wyprawionych niedonosisz mi -
siłeś maiąc wam z Medyki
znowu 500 złp. w. przesłać, tak
zaleciłem y sądzę iż niechy-
bią - trzeba mi więc iak nay-
prędzey donieść, czy obadwa
te transporta odebraliście -
Ja po przebytey chorobie,
wczoray tu stanołem, y
dla tego nieumieiem wam na-
pisać, iakie skutki tey kura-
cyi będą - mieszkania
wszystkie tu porozymowane
wszelakoż pomimo liczney lud-
ności, nadzwyczayna wielość
panuje

386

co dowodzi ogólny niedostatek w kraiu — znajomych tu wie=le niezastałem. dobrze że moi kamińscy zjazd bawi=li, którzy was serdecznie całuią — Bytność tu Arcy=xiężnia Karola w kraiu, obo=więzała wszystkich dla nie=go, którzy mieli szczęście zbliżyć się do iego osoby, grzecz=ność y rozum iego pod nie=biosa wychwalaią, y bardzo wiele anekdot z tey okazyi iest w obiegu — w Poniedział=tek wyiechał ze Lwowa na Złoczów, Brody, Tarnopol, Za=leszczyki na Bukowinę, y na=zad ma powracać na Kuty, Nadworną, Stanisławów, Stryj Sambor, Sanok na Żywiec po

pod Góry do Bielitz, — co nas
Żniwa piękne y obfite, pew-
nie z głodu nie pomrzemy,
ale fraka nie będzie za co
sprawić — co też tam słych-
chać? iak się macie? iak
bie nadzieja? co się dzieje
z Doktorem? napiszcie
mi o wszystkim, y bywaj-
cie zdrowi y szczęśliwi.
ucałuy z serca ściskając cię
Oyciec Józef.

Mnie tu tęsknie bo najpierw bim-
bez nudy, niespokoyność
z racyi oddalenia się, o
tak tęsknie roboty z domu

388

niewiem, czy niewygonią mnie.

No 24. 7.8.1823 7 Augusta 823 Lubień 389

(95)

Moie dziecko!

List twoy N. 25, tu w Lubieniu odebrałem,
nayprzód donoszę ci, iż kąpiele może
nas pożytecznemi będą, tylko dziwna,
iż z ciała spadać zaczynam – co zaś
do listu twoego, iż moie ciekawe
wyrazy doszli a iak widzę y
obeszły cię, smutno mi iest, iż
do tąd oyca twoego nieposłuchałeś,
y ~~tam~~ nayłatwiejsze iego życzenia
obrażasz się – nim więc zdam
powinne tłumaczenie się (:do
którego mnie wyzywasz:) mu-
szę się prosić, abyś z gramma-
tyką polską pierw raz obeznał
się, bo w każdym liście iedną
prawie błąd popełniasz – Cieka-
we wyrazy nie doszli, lecz
doszły, bo do rzeczy nieżyjących,
y płci żeńskiey, zawsze [illegible]
nie na ły ma miesce, y tak
baby biały, ludzie biali, domy
obalały się – y trzeba abyś co prędzy
błędnego pisania się oduczył –

Napomnienie moie ~~było~~, nie miało
nic innego za cel, tylko troskliwość
y cierpliwość oycowską — Teraz kiedy
sam dajesz mi powody do myś-
lenia śmielszego, y poznałem
się z niego, że stołownicki
posunął się, że w Lwowie kil-
ku towarzyszów twoich takie
Podlerli, tańcui z pensyami, ty
bez pensyi, zacóż nie miałbyś
więc wyższego wszędzie?
Naprowadziłem cię na tę karyerę,
na którey stoisz z moią nie-
wygodą y kosztem — z którey wy-
dzisz, bo przy moich słabościach
y wieku, mogłbym więcey bez-
płakanie użyć zdrowia, a tak
z wielką offiarą wyrzekłem
się tego, chcąc cię szczęśliwym
wynurzonym, y stanu twego
postępienia na Familią zwra-
cającym — a tego bardzo nam potrzeba
było — że zaś moie przykłady wie

dzisiaj nas, ty sam osądź, uspoko-
iwaią li to się nie... ma bydź
przyczyną!..— do Woli mam
Doszły skruchy, lecz postanowie-
nie twoie żadnym pokoi ięia
widzieć w oboczach, y dla tey
pragnąłem, ale i to zamiarze
zła statuwita, więc y temu
ja niewinien, że tak nie tak
opaszkudzić się zaś tada inn,
Zawsze takwo— może dawny
twoy przedmiot miłości, był by
nieodmówił, gdyby był wyżej
stawał— w Zutenzie familii
pie zmieniszliwiony zupełnie
ięstem— obo co chcesz— tamo
Dawnym Monarchą na sprawa-
wiedliwe y powtarzane
przełożenia, powinienby ten
naktłonić— Ja ten zwyżaniać się
pie urodził, bo wszystko nam

zaczyna pić wódczni — opiece
Żydów, których służba bez koń-
ca — lichta Matka co z Cór-
kami na tamtey przyjechały,
y nie mając służby obojęt-
nych kobiet —
Niemogę więcey pisać, bo mi
w oczach zaćmienia, y sam
niewiem co ci nabazgrałem;
bądź tylko pewny że twoiego
dobra pragnę — ~~[illegible]~~ ko-
chający cię Oyciec Józef.

Kochania wnuczkę, y ona
mnie o skutku zdanych exa-
minow uwiadomisz? — o ile
co się z Łaźnią y Szumanem
wyrywa dzieje?

20.8.1823

20 augusta 823 [illegible] 393

96

Najukochańsze dziatki!

Wczoray zbiegłem tu z Lubli-
na uwiadomiony o choro-
bie Matki i o mey naydro-
szey połowicy — Choroba
niebezpieczna, lekarze na-
dziei nie robią — w Bogu
nadzieja! który wszystko
mie pomoc — mey de
przytem rozum, wy nawet
bydź powinna Oyca i
Kochanych sióstr wa-
szych — wiemieni czy w
tak smutnym stanie, bez
Oc mogł przyjmować
[illegible]

394

Jeszcze na Boga was
zaklinam śmiejcie wam,
Opatrzność może jeszcze
pocieszy nas —
Was z serca kochający
Ojciec Józef —

nb.
zmarła tegoż dnia
ob. list Zemlickiego

397

a 2/4 | aug 23

Lege sedvis prudens

Kochany Panie Geralberzie
y Konstanty!

Po krótkiey bardzo chorobie
dnia 20. Sierpnia o godzinie 2 rano dziewiątey
zakończyła Zawrzechnie
życie drogie, tak
Matka kochana, a moia od dzieciństwa nay
lepsza w Świecie przy
jaciółka y strażnica —
Piszę wam [illegible] Siostry w
[illegible] mieście

398

ustalonym pogrążeni żalu
odjechali do Krzyżowy – a
Ja przyjąłem dla siebie
okazyi obowiązek zatrud
nić się porządkiem po
grzebowym – który
nastąpi w Sobotę –
Bliższy Rozkaz szlachetnie
ciało dziś balzamowa
ne będzie – zatem
pisać P. Michałowi
wszystko – a Pan Grze
gorz leży chory w Lubie
niu –

399

Doktor Gruszka bawi się
w Rzeszowie towarzyszy
jako godny Przyjaciel
y w potrzebie nayleprszy
w naszey okazyi doktor –
dlatego y Ja y Wy będziecie
co do Zdrowia pewny y
słodkie spokoynemi –
Całuię Was serdecz
nie Wasz
Kochaiący Brat
y Sługa
Niemirycz

dn 21. aug
823.
Przemyśl

400

10.II.1824 401

18 Janu 824

(97)

Moie dziecię!

Odebrałem twoy list, y zaraz odpisuię — nayprzod muszę ci wyrzucić że list bez daty — kiedy zaś tam iesteś, dobrze by było abyś się o wszystkim dowiedział — ia z tąd do Gumińskiey pisałem list przyiacielski donosząc o zmianie moiey potrzeby, y prosiłem o wynalezienie kobiety do dzieci, a namawiałem zaliczyć się na sekretarzy dąbrowskiego przypominaiąc iey, co księżna o tem mówiła, y iakie wszędzie niego miała zasługi. Możeby nie źle było gdybyś i u niey był, a uważywszy okoliczności trzebaby się dowiedzieć, ieżeli

oni

402

słuchania było? co wyznała, że
nie może dopuścić aby co na iego
kosztu wyzuai [illegible], chyba
by niemiała zamienia —
kobiety gruntem dla siostr
trzeba. — [illegible] który do
Lwowa jutro iedzie, bardzo
radzi Demoisel, może z tego
wszystkiego będziesz doznawać
do którey [illegible] dziś piszę
y może poznasz sam Panią
Demoisel, która teraz ma
z Panią Kicką, w Lwowie
bawić, kondycyą sine qua
non, aby z kośćiankami sama
stało — proszę cię wszystko
Janu pontatowiay, y wprzódzie
starany się bądź w znaiomych

z uwazaniem, tako u JWW Ex-
cella — twoy kochaiący
Syn Józef.

404

13.1.1824

13 Janu 824 Niedziela

405

98

Kochany Gwałtowniu!

Właśnie w tem momencie, za-
komunikowano mi z Forum, że
Komornikowi Rzeczyckie-
mu P. Duczymińskiemu na-
kazano, aby P. Tadeuszu
Paszkowskiego na prośbę
P. Łukaszu Dybskiego
podanego, sekwestrowano ni
rationem scientiae, jako
Księżna zapisała mu do
życia w umowie kon-
wencyonalnej — Objekt to
jest ważny, trzebaby mię
zapobiedz aby nadużycia
nie stały się, Paszkowski
stawczy pijak, a Dybski

przewodniczy intrygant — nay
przod więc nade wszystko z
Napadiewiczem czy więcey,
padnie co padać do form,
drugie gdy trzebaby ko-
mornika przygotować do
poznania prawdy, z śledze-
nia uwypiłeyszego, oraz
zainformować całego kon-
duita Papkowskiego a
iako Dąbskiey, Zda-
wałoby mi się, abym sam
odiachał do Brzezan na-
tychmiast, z tem Rawe-
licyo szanownego uprosić
o pomoc Przyjacielską, który

że oczy umie y zrozumie-
cznego potrzeba, gdyby-
ś wszystko zrozumiało ci, wiec
u Rzewuskiego, ia po-
wrócę zaraz. Odpisz za-
raz, czy odebrałeś list
y bywaj zdrów y szczę-
śliwy — twoy

kochający oyciec

Józef

Rekolekcyi, zatązam

o komorniku Charakterze
przekonay się, bo ieżeli
niepewny, to potem dla
Dębskiego tytułowani-

408

Gdybyj nierrastar Kanonkiey,
tsiebla przadz za 7
proś o rade

14.1.1824. 14 Janu 824 Międzyrz 409

(99)

Kochany Gwalbercie!

Wczoraj pisałem do ciebie list
[illegible] otrzymuję, y z tego czytam
rezolucyą twoią, uwiadomia-
jąca mnie że w sprawie
Dąbskiego pozwałeś nas
o 100000 zł przez księgę za-
pisanych, P. Komornikowi
[illegible]
[illegible], by P. Lau-
denta [illegible] od
[illegible] się [illegible]
[illegible] w [illegible]
tać, czyli siebie należy?
Zatem abyś do [illegible]
dosałem, y za pomocą
[illegible] dziatek co
potrzeba, wprzód ieden ale
konferencyą z tym [illegible]
dziewiczem [illegible] czyli
niepotrzebuby co [illegible] prze-
ciwko temu? czyli twoie

coby podał do forum nakaza-
ło, lubie zawiniłem ozna-
jął się – tzn. ta informa-
cyia bezskuteczna, ~~[illegible]~~
mnie nie informuią, kiedy
komornik będzie, świadka
Studenta, ażebym go mógł przy-
sięgaiący wezwać 2do że
artykułów prohibowanie nie
komunikuią mi, ażebym mógł
rekwizycyą ułożyć 3o
czyli niezmożnaly zaradzi
co y dowiedzieć się, ze Sędzia,
dziś przyjął, y czysto bez pa-
mięci bywam, y z tęsknicą,
na żadney wynosi ~~[illegible]~~
w nim niezmiała – dla
tego wszystkie te punkta,
dobrze z tym napadziewiłem
konfesaty – ia z tego wszyst-
ko piszę y do Ziemiańskiego.

a Korzonowski do swego szwagra
który iest Syndykiem w Brzeża-
nach y w Konarzy z Komor-
nikiem — nadewszystko Zdanu-
szby mi się, aby iachał do
Szawelskiego, — bo lękam się
aby się iakie szelmostwo
nie stało — odpisz mi zaraz
iak sobie zarządzisz, y
sprawunki w Lwowie które
były teraz wiezione, z po-
wrotem z Brzezan powsz-
czay — a w każdey czyn-
ności niech się ostrożność,
y dogrzalsze namyślenie
nie opuszcza, ia dziś piszę,
y do tego Komisarza —
będę Zdrów y przychylny
do zobaczenia

Pawlikowski

O kobiecie dla dzieci, trzebaby przepytywać —

7.2.1824

D. 7 feb 824 [illegible]

413

(100)

Moie Dzieci!

Piszę się tem listem dla tego, abyś Konstantemu powiedział, by do fortepianu lubelskiego kupił strun, przytem abyś go dobrze wyprawił, by w drodze nie przemarzł – Rzeczewskich twoich szmidzińskie, Nim oddamy mocno mnie zmartwił, wierz mi, iż nie raz obiady u Żurawskiego za 48 z. opędzałem, a kawy filiżankę (: której dosyć miałem :) spod białego Jelenia za 15 groszy przynoszono – niechże często wstrzymają, lecz przekonywam się, że oszczędność nigdy nie będzie twem zdaniem, ta dopiero postrzegłem się, że ci więcej nad możność pieniędzy dałem, bo jak widzisz ta piątkowa wizyta przez twoje mię przeszła,

414

niespodziwasz się, abyś tak prędko dostał odemnie pieniędzy, y bądź pewny iesli finanse się moie niepoprawią będę musiał y twą pensyię zmnieyszyć — Niemcy mowią, Entbehrung — zeimniey — Parsimonia magnum vectigal, a ia mowię że takowe prawo iest zbrodnią, skąd prawo nie iest zaletą, ileż oszczędności iest wielką cnotą — to pewny byłem że z dawniey z wyżey wzmiankowanych samych złotych tez sobie kapitalik od potrzeby y nieszczęscia, a by widzę nie iesteś w stanie. Nie trwoni — bo ia to sam zasobitem sobie gdzie mayąc sobie Entbehrungen, a by to owoce trudney pracy poczęszy niemożesz się na to zdobyć,

pamiętay że to wszystko do
ciebie przyidzie, a uważay moie
względem siebie zrobione moye
nie być za wskazówkę ~~wszy~~ wszy-
~~Bratu Księdzu~~ przyiaciołom — napiszesz o wszyst-
kim co robisz, y gdzie sta-
wiesz, iabym dadźił u Dekowa
chłopca nieodpowiednego dla twey
wygody, wyznałem się z twoiey
lżey za to przybyło ci nowe
zapewne, na które trzeba będzie
bezpieczniejszym względem siebie
przedsięwziąć, aby ich uży-
starczyć — całuię Was obydwa
najserdeczniey, z serca
kochaiący oyciec —
Józef.

516

-wasz moralizujesz! — ten dosyć o tem;
bo mi ~~wsp~~ wspomnienie serce mi
z żalu pęka, kiedy ku bawił
tem dłużej pamiętam y boleśniej
[illegible] czuję, po sobie zostawił-
ło do siebie lepiej być zrobił, że
być słuchał niebieskich napomnień
jak oddawał się w rozkoszach przy-
tomości będzie cię kochają y to
w niej szczęścia, teraz cię tyle
przystojnie, wszystko pasując
dobrze, w czynności jak być
uczciwie, y siebie tego uczy-
tała? Sam powiedz — lepiej
spuść się na mnie najprzyjaź-
niejszej dla siebie [illegible]
serce, y starać się aby cię
pocieszyć, o [illegible] cię [illegible]
szczerze, bom [illegible]
a ty już nie [illegible], jeżeli [illegible]
wane są [illegible], będziesz [illegible]
pamiętać, [illegible]
li dalej zrobić, to tylko [illegible]
że mnie siły opuszczają
a nadewszystko [illegible]
hoy

211

517

kiego przy sobie, żeby mnie
wyręczył — w tamtem
tygodniu Łukasz, Dudka
niegodziwego [illegible]
na ręku Gadomski Ludzi
Szczęsnowolskiego y Przemy-
skiego nad wieczór odda-
ław Kwarcyanowi Og-
skiemu — Swój tam zdro-
we ładne, y bardzo dobr-
dzieci, tylko się tegoż za-
sporzone ich sprawiedliw-
a przecie rozdernie catuje-
zwaz Zdrów y pięknieiszy
kaw dla niego y wszystkiem
drugiego dziewczynę tego wię-
kszemu? chociaż się zmar-
twię w boidu moim, o ...
Swiatowe potoczne, kiedy
to znam z tego cienkiej
wnuś, y sprawiedliwie nie
nam gori będzie — będzie
zadzielności [illegible]

ben

fraść kochany, do innej najodleglejszej
prowincyi przemieniono, bo właśnie
nieboszczki mogła Teofila, do domu
powrócić — całuję cię serdecz-
nie, y wyglądam z upragnieniem
Twoy z serca kochający Ojciec

Józef —

Na nieszczęście piszę mi z Kołaczyc
za Alexią mocno tęsknię —

o kalendarzach nadanych trzebaby się
dowiedzieć —

Lemberg

a Monsieur

Monsieur de Pawlikowski

Secretaire aulique de Sa

Majesté. L'Empereur & Roi

a

Vienne

bey dem k. k. [illegible]

Hofkanzley

LEMB

4120

23.2.1824

23 febr 824 Wedgle

Mości dzieci!

Na dwa listy wasze, twoy Zwalbercie y Kor-lunioie odpowiadam: Co do ciebie, radbym wiedział co się z Tobą dzieje? coś zrobił dotąd? y iakie twoie przyszłe nadzieie? czyś tu o wszystkim coś zrobił? czegoś doświadczył? gdzieś się uplasował? napisz - a nade wszystko weź sobie za zasadę większą oszczędność, bez którey bardzo źle będzie-co do Kostusia, martwię się, że on studyi y arzholowich dobrze by było, aby pokończył prawa, bez iakiez moie przyszłości widoki; kiedy on y w liście teraznieyszym kładzie między przyczynami tam pozostania, iż z obiecanych oszczędności pieniędzy, weźmie metodę do Niższey Matematyki - dla swoią woz on z sobą robi, y w iakimże to sobie chce się ustanowić, iż mu piszę o Łacinie, o francuskim, niemieckim y włoskim języku, a on mi o [illegible] gada, ile to razy napominałem

że

aby wyłącznie, ale pilnie nauki professować,
a on oddał zmysłowości, y wcale o uformo-
waniu y wydoskonaleniu umysłu nie myśli,
o jakiż nikczemny ten stanowy zatoczyć so-
bie; gdyby te pieniądze na Łacinę był obró-
cił, nieszczęśliwy by mnie był pewnie - a on to
obiera sobie, co ia tylko za przyniętą obrał
ale nie naśladuię, uważam w tem wolność,
gdybym drugi raz ożył, nie gdybym Chłopiem
uczenia się, nauczyli nie porzuciłbym, stanu,
stany, wiele, y pieniądze na rzeczach stał-
ney niemających wartości - gdyby się stało
był, stać się ważnym przez wydoskonale-
nie rozumu, mógłby być zmysły pewnie
harmonii, kupując y oddalając się, boynie-
bez samemu za pryncypalnie nauk
obierai sobie harmonią, iest to zubijai
czas, y uganiai się za cieniem, pryncy-
palnie światło odeymuiąc oczom -
Zobacz co chcesz, nasz wad to samych
spadnie, moie momenta zmartwienia krót-
kie

nie jest tędy – furman gdyby miał bez
kosztowania powracać, niech lepiej nay-
mie się komu – bywaycie zdrowi y
szczęśliwi

424

Orekinie a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Commissaire Antique de Sa Majesté l'Empereur A Rosia

bey dem k. k. universi-
äugener Hofkanzley

a

Vienne

14

28.2.1824

28 Lutego 824 Międzyrz...

485

103

Moie Dziecie!

Nie źle by było, gdyby list moy zmartwił cię, bo dzia-
łaiąc skuteczniey na umysł ~~[illegible]~~, zwróciłby uwa-
gę y zastanowienie twoie nad tem, coby popra-
wić wypadało — lecz słaba bardzo nadzieia, kie-
dy waszeć się utrzymywać, że Feinschmecker
iest wciąż twoim udziałem, naypierwod trzeba
abyś wiedział, iż wszystko iest relativum, ieżeli
kto chciał mieć gwiazdę Senegalu, a tylko
Baraniem kontentował się, naturalnie wstrzy-
manie się od pierwszego przysmaku, poczy-
tuie za Feinschmeckerey — Ty stanowiłeś poprze-
dnio takie summy, a nawet mnieyszey klas-
sy, nie sprawiłeś sobie, czym twoiska
przekonywa, iż ni sobie użyć niemożesz
pobyt Kuteyszy, dał mi poznać, iż bez względu
wybierałbyś same nayluxusowieysze przysma-
ki, dla zapchania brzucha, y nie o na-
syceniu się chodzi ci, lecz o łechtaniu ięzy-
ka, a przecież uznaiesz to za Feinschmeckerey
przyznam ci się, że gdybyś miał sto tysię-
cy renu, iakbym przecie żądał, abyś o przyszłości
pamiętał, lecz ieżeli w takich zasadach
y przekonaniu twoim będziesz, już niema
nadziei abyś mógł przyszłość pomyślną
ustalić sobie — i o na to niewystarczy

à la

426

a ty może poniewczasie ratować będziesz — pow-
tarzam ci, że dla mnie wszystkie [illegible]
ły ustają — do tąd nieprzedałem ziarka zboża,
a dziś kupowano 2000 korcy pszenicy y tylko
po 3 [illegible] zł. z odsyłaniem do Siemiany da-
wano, cała więc pszenica na [illegible]
niewystarczająca podatki — wdałem się przytym
w fabrykę, a y tu wypadnie ratować —
dobrze jest, że kontent jedzie, lecz względem
[illegible] Gospodyni jego przecież [illegible]
dobrze rzeczy, bo gdyby nawet było prawo,
obowiązujące do zapłacenia za cały rok, to
przecież stancyja y wikt należało do mnie,
mogę więc stancyją zamknąć, światła, opa-
łu y wiktu żądać, y od tego nikt mnie
nieodprawi, a tak Gospodynia pewnie się zgo-
dzi, y może [illegible] wypadnie jej co
dać, ni raz sądzę, że ona będzie [illegible]
y kontenta, że do Georgi nie będzie karmić
opałać y oświecać swego słotownika —
*Ja tem czasem wziąłem Pana [illegible] do
Siostry, owej zaś co sądzisz, y ubogo w
takich domach było, tęsknię się kosztu, y
kaprysów — przytym do tąd nie [illegible]
się — Interesuje mnie bardzo wiedzieć, co z
sobą zrobił, y jakie zaś sądzisz twoy po-
mocy — proszę cię oddaj się twemu powo-
łaniu, niema bowiem szczęśliwszego, jak wspa-

karta

w Lwowie teraz nikt nie rządzi, nikt nie traktuje,
tylko wari — bo maią pieniądzy y powagę —
a iak ci Bóg da, że przyjdziesz do pensyi
to pewnie będziesz mógł wygranym sądzić
się — o czasnym nic nie czytałem —
wiadomości z tamtąd bardzo mi przyjemne były,
radbym zawsze coś wiedzieć — u nas tu mowa
o redukowaniu woyska w liczbie 200000. a
na mieysce Metternicha, sukcessuje Ester-
hazego — Lizzego zaś na mieysce Stadiona —
Kapucyny w Przemyślu, maią być liczne,
y biią się w pyski, czy zaś wodzą luto-
dy Ziembicki, y także Holtzmiger, który ze
Lwowa za to wygnany, iż zdeymujący
się Panimierkey upadłe Umarbke, ściągną-
cy pod Podatek, y za to dwa policzki
publicznie odebrał, niemaiąc więc co obka-
wić sobie, tu z Ziembickim dokazywać
przybył — całuję cię nayczulszey, bywaj
zdrów, szczęśliwy, y rozkoszniejszy życzy
twoy kochaiący Oyciec Józef

428

8

Orechinie

a Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Concepiste Aulique de Sa Majesté
l'Empereur & Roi

a

bey der k.k. vereini-
gten Hofkanzley

14

Vienne

14 ma 824 Mogilno [illegible]

Kochane dziecię!

Kiedy tę nayzgła szczęście się twoią oszczędnością, a przesądzono kilkanaście tysięcy Szymkich w Tedygu cohu, nie usposobiłeś się, żebyś sobie ia-ki taki sposób zaradził, ale nadto przywołał-teś się w pałaszczyznie, ktoryby twemu człe-ku nie zrobił honoru, na prożno już iest abyśmy więcey o tem disputowali, ty zos-taiu w twoim mniemaniu, a ia ci słowem poczciwego człowieka zaręczam, że nie będę w żaden sposób podsycał twoiey rozrzutności, y prawdziwie nie iestem nawet w stanie to robić, bo z moich nikczemnych nawet nie-zwoniłam potrzebom niewystarczę, – Rachu-nek twoy trzeba abyś lepiey sprostował, kiedy twoia pensyia od momentu wyjaz-du bieży, więc y expens od momentu wyjazdu iest twoia, ia tylko to przyj-muię, coś na mnie, dzieci, y konstante-go expensował – wierz mi że twoy [illegible] bezpiecznego rozdrzenia się ~~dzie~~ przywiózł z wiednia dowody, niemniej też widzieć, ni Jego podróżnego, ni iego Gardenoby — z twoim posunieniem się, gdybyś był dawniey kotatał,

nie mieli

by ci, lecz odmowić, ieżeli więc y teraz tak będziesz zwlekał, to sobie tylko zaszkodzisz — nowiny edukacyi trzeba y konnicy są bardzo smutne, bo jeszcze mniey będzie w obiegu pieniędzy — o konie przyjdzie dawno wydawać, aby niemieć kosztów żywienia — wczoray powróciłem z Okrzeszyna z Imienin Xdz Grzegorza, dokąd z obawy o iego zdrowie pojachałem, był tam y Kaab, obadwa zaczęli się, nudzenie całować, Jak wypadnie co o Kabała domieć, y o Stulen wiadomości kontynuowali nieprzestaway — Siostry niemaią nikogo oprócz Kuriozy, lecz przyznam ci się, że niewiem iak drogą osobą opłacać będę, chciałbym przynaymniey dłużey opierać niedostatkowi, kiedy zupełnie uniknąć go niebędzie można — z Gospodynią Konstantego trzeba gruntownie [illegible], ma to być kobieta uczciwa, więc pewnie w prawdę weydzie, y trzeba z nią naylepiey rachować starunki, kłaniay iey odemnie, y od Konstantego — ona kontenta żadnego niema — całuię cię wprzódy nayserdeczniey, a ci życzę abyś lepiey o przyszłości pamiętał bądź zdrów y szczęśliwy — Józef —

Maciej już wiedza nie przyśle na Podlipiem, czekam na nie.

431

Recepta iest Massa pilularum Ruffi, weźmi z niey narobić pigułek po 3 grana, y posypać Cynamonem, lub proszkiem lukrecyi, zażywać na noc po ~~tr~~ dwie, a gdyby mało było po trzy, bardzo dobre dla Hemoroydałów – y nam bardzo skuteczne, przytym bierz ekstraktem cennego, nauczyć Chłopca aby ci dawał – za szyntiego pigułek wystarczy na kilka miesięcy.

Recommandé

à Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Conceptiste Antiquaire de Sa Majesté

L'Empereur & Roi

bey dem k.k. Kön

niglichen Hofkanzley

à

Vienne

14

45

430

N. 4. 27.3.1824 27 Mar 824 Medyka 433 (105)

Kochany Synu!

Na dwa listy twoie N. 6. y 7. odpowia-
dam, - Ja cię martwić pewnie nie-
chcę, y całe moie dążenia są abyś
był zawsze szczęśliwym, lecz z-
mierzaiąc do twego prawdziwego
uszczęśliwienia, niemogę zamil-
czeć tego, coby twoi- wszelkie
w woli postawało, y do tego celu
prowadzić cię mogło — za życze-
nia y nowiny dziękuię ci, ty
wiesz co dla Ciebie sercem, a
z tąd możesz brać miarę mo-
iey dla ciebie życzliwości —
wszakże nieznachodzę wyraz u-
mieszczony w liście twoim, powi-
nienem bydź przekonanym o praw-
dziwym etc. ani dobrze zastosowa-
nym do Oyca, ani grzecznym, ani
~~[illegible]~~ właściwym to dowodzi
że bardzo myślisz, do Bernharda
w liście napisałeś aufzuschlagen
zamiast aufzuziehen, aufzuschliessen
zamiast aufzuschlagen, on mi
dał z ukontentowaniem ten list

434

czytać, a ia w przędzeniu przebiega-
iąc te błędy zmiarkowałem, y
ni exordio listu niemogłem się
doczytać verbum personata, gdy-
bym uważniey czytał, możebym
więcey znalazł, lecz iuż pie-
błędów takich niewolno popeł-
niać y należy correctè pisać
otoż y teraz niemartw się,
tylko staray się doskonalić.
Jakom byłem z Konstantym w
Lwowie dla rożnych interessów
y cieszyłem się że o tobie do-
brze mówiono, y że cię kocha-
ią, trzeba o to ciągle starać
się, rowni- cieszy mnie że Ksi-
iąże na ciebie łaskaw, staray
się to raz więcey tego, y swe-
go chefa obowiązywać sobie, a
w pisaniu strzeż się błędów,
bo i tego zaraz opinija sądzi
się przeciwna — niy urzyny
tyłowi, ale gdzi iale swiązi-

Ojczymy już zdrowszy, był bardzo
niebezpieczny, lecz Mazzoli wy-
rwał go Śmierci — o interessie
kahał. y Stuba zadbym więc
dział — całujemy cię wszyscy
nayserdeczniey — twoy z Serca
kochaiący y Oyciec —

Józef.

Konstanty w początku 7bra
przyjedzie tam na examina
tale w Lwowie urządzone,
boby we Lwowie umierał
się Polskiego prawa
uczyć — u nas będzie,
śnieg spadł na twoim —
u Gubernatora byliśmy, bard
łaskawie przyjął nas, y

zdaje się będzie Mąż prawy,
y godny, prosił mnie na
Niedziele na Obiad, lecz
dla wyiazdu mego podzię-
kowałem —

N. 5. 15.4.1824 15 Aprilis 824 Medyka 437

(106)

Moie życie!

Ty mnie więcey martwisz iak ja
ciebie, moim zamiarem iest
sprawiać twoie czynności tem
uszczęśliwionemi ~~ic~~ twemi na przy-
szłość, a ty o samych zgryzo-
tach tylko marzysz, y do tego
ieszcze chorujesz — Ja ci więcey
dać niemogę iak obiecałem, a
y to przychodzi mi z trudnością
trzeba żebyś uważyła moy stan
y moie finanse, wiesz mi że
z intrat, tak iest gorzey rzadki
ie na takie :czekaiąc gotowy
sztam, a przecie bierze,
danę moduhta powracaiąc gdy-
byś miał zastanowienie, sam
byś miał y delikatność dla
mnie, niezmyślnie wadniesz ~~mi~~
wydy, ie ogromnie pieniądze
w chorobie twoiey porzytane
bić się nadużytemi, ia nie
iestem życie, y pozostawać

mnie

438

dobrze ztrzeszsa y przychody—
cieszę się z tego że cię kocha-
ją ludzie, y za ciebie kocham,
lecz pochwalić niemogę tego,
co niepowinno być chwalo-
nym — pomnij jednakże y na
to, że powierzchowna miłość lu-
dzi nayczęściej na tych spa-
da, co się we wszystkiem
passivè mają, y ja nienarze-
kam. na to że cię ludzie
kochają, tylko na to, że ty
siebie nie kochasz — nie jes-
tem takiego zdania, abyś o
pensyi mówił, dopóki Ks.
biskupem niezostaniesz —
Ja tu wciąż w zgryzotach,
do tego jeszcze trzeba było
aby Kostuś zachorował —
Spodziewam się że z Gorzędziejmi
niebędziesz miał przykrości
bo choć tak o Stanisławku kobie-
ta, naywiększa — nienapisała-
ni mi, że Bartmański świat

antycypacyi oprocz zostawionych
20 Dy U. m. na oktaple, dopie-
ro od Dr Michała o tem się
dowiedziałem, y posłałem mu
dziś 50 Rz W. — względem Stuka
twoia wiadomość nie sprawdzi
się, mowią że te dwa razy
z tamtąd ex praesidio ad prae-
sidium przechodziły zapytania,
radbym o tem nayprędzey wie-
dzieć — wiadomość o zakoń-
czeniu Seymowych rzeczy, przed
tygodniem od lekarza mia-
łem — Czarny do tąd żyie — y
iak dawniey, tak y teraz szczerz
o tabaka tobie mi nie wie-
piszesz — Szczepowi twoiemu
Ukłoniay odemnie — y napisz
co nowego — wszyscy nay-
serdeczniey całuiemy cię, bądź
zdrow y szczęśliwy, życzy
z serca kochaiący ojciec
Józef.

Havlas při porozdnie na pija —

W. C. 26.4.1824 26 aprilis 824 Międzyrz.

441

(107)

Moie Życie!

Po cóż tyle gadania w iedney y
tey samey rzeczy? — ty swoie, a
ia swoie utrzymuiemy — ia
ci powtarzam że nie, nie mam
mieć, ale poprawić chcę — wię-
cy niepozwalasz mi aby przy-
rzeczone w iednym słowie 6000 złt
wz. z których tylko karetę,
kocz, y niektóre drobiazgi dla
mnie kupiłeś. dowodziłby twey
oszczędności — a człowiekowi do
góry się wzbijaiącemu, nie
dosyć niemieć wad, lecz trze-
ba mieć wyszczególniaiące ze
siebie cnoty y zasługi —
bo kto unika wad, to dopełnia
powinności, cnota zaś y zasłu-
ga popycha człowieka do gó-
ry — niech ci pewnie nade
mnie lepiey wierzyć, a prze-
cież twoie zyskowne rady.

Kapicza

4421

na samo tylko oppozycyę, — Swię-
ta pni dwiecięty, pewny wręcz ies-
tem, że pni coś podatek wzglę-
dem siebie — a mnie tylko ży-
czyć, a daj Boże cieszyć się
wypada — Pani Sebaldowa tak
chwalona z uprzeimości, iest ta,
kocha Babu, bo niemoże mi
się w głowie mieścić aby samem
nie mogła zjeść całego pud-
rownego czynszu, nie wiedząc;
zgodzić się to, iak tam kocha
przyjedzie — dałoby wiele aby
i iakakolwiek dla was ulga nas-
tąpiła! Mości pewny iestem
że gdyby nawet połowę po-
datków zniżili, wszystko na
nic się nieprzyda, ieżeli do
konsumpcyi w kraju ziemio-
płodów niepomogą — w czwar-
22° tek ten założony fundament
domu naszemu nie mającego,
lecz rozpaczać wypada, czy bę-
dą w stanie konieczy — ac

wego nie ten pisma, a bieda nie
zmnieyszà się, lecz zarosła, bo
wiele mi nieluypiye — Kościey
y Brat zdrowi, przywiązanego
serca całuią — a nas dopiero zaru,
ta się wiosna, iż możemy w po
lu robić, teraz widząc że wszyst
ka upada nadzieia, spieszmy że
sia produktów, chcąc przez
pracy ostatniey — Za Bogu dzię
ki zdrów iestem, całuię się
przywiązanemi, y życzę wszel
kich pomyślności, z serca
kochaiący Oyciec Józef.

O Staku y Kabani niedbym
wiedział — gdy byłem
w Lwowie, uwagę zrobił
dla znakomitszych artystów,
iż i względem zasad swych
co do uczenia ogólnie ostrożnieyszym
być należy, bo na coraz
nym ludzi kapia się w obco
waniu — iż mnie rozumiałem

444

No 7. 12.5.1824 12 Maja 824 Międzyrz

Moje dziecię!

Zostało Bogu dzięki zdrowo, co się
tycze przysłania pieniędzy
wyrażnie podług twego rachun-
ku, (gdybym go co do grosza
przyjął) z dniem 22 Lutego
t. r. zostało przy Tobie
1078 złp. 41 gr. WW., więc
wcześnie ich jeszcze żądasz,
a mnie nabycie grosza trud-
no i uporczywie przychodzi,
jak będzie czas, ja przyślę,
martwi mnie tylko że sile-
ter twego pobudzenia tak
długo zwlekasz, niema nic
w świecie dłuższego jak cza-
a straconego już w życiu nie
dogonisz – nierozumiem nawet
na co ci asygnatów, w tej Gu-
bernii w której stoisz, nie
mieszkasz będziesz wezwany, więc

samo odwołanie się, powinnoby
bydz skuteczne, gdybyś przi dom
niey był ś[i] iak za świątemi /
był się podał, to przecie nie
tak łatwo byliby ci odmówili,
ale ty zawsze za twoią gło,
wą idziesz – Gospodyni Kon,
stantego Baba dzisia, a Kon,
stanty nie daleko widzi, y
chwali nie postrzegaiąc in,
teressowancyi tey baby – Za
mówiony dziękuię ci, lecz rad
bym miał z ciebie tysiącze
się, to iest iak czas prze,
pędzasz, iak ci się powodzi!
y iak ci się nadaie twoy
Utopiec? – Ja zabawiłem z
fabryką, a teraz wprzódzie na
nayprzyiemnieysze trafiam kład,
noszy, - Konstantego wysłałem
do Kamieni dla kupienia że,
laza do fabryki – u nas zbo

za Ziarka przedać niemożna,
y pewnie psuią się będą w
Szpichlerzach –
Wszyscy całuią cię serdecznie,
mama y twoy kochaiący
Oyciec – bywaj zdrów y
szczęśliwy
Józef.

441

11300
3300
150
4 | 3450 | 862
321 | 287
25 | 1149
18
8
2

3 / 862 / 287
6
26
24
22
21

N. 8. 24.5.1824 24 Maj 824 Widzyn 449 (109)

Moie Dziecie.

wybacz że kilka dni spoźniłem się z-
pism, cierpię od kilku dni na
reumatyzm w głowie, a kondu-
ktora z okazji tandetnej fabryki
do Lwowa wyprawiłem —
Dobrzeby bardzo było, abyś już
tak o twoim podniesieniu ko-
łatał, a jeszcze lepiej, gdy za
pomocą Boską otworzą ci-
tes już z tąd przed kilko nie-
dzielami niewykołatany wy-
iazd. Pewny iestem że Ksią-
że Będzie miał wiele przy-
czyn ratowania go — o które-
m mam instrukcyę zrobić sta-
raniem xiędza Bednarskiego
luteckiego komendarza, a
pisarz mnie już patronata-
przyznał — Kaminskiemu dam wie-
dzieć o tem, co mi piszesz —
na biedę wspomnę mu, skargi
cutu szkoda na tem, wmieć
będzie opinii się, y w tem

k

450

prawdziwy powód ukontentowa-
Siostry narzekają na ciebie,
że im do nich nie piszesz,
a ja mówię, że mają racyię,
bo pamiętamy z ciebie leniucha.
u nas nic nowego niema-
Ja zaś całuję cię, najszczerzej
kochający, twój z serca kocha-
jący Brat Józef.

Siostry serdecznie cię całują.

ygir,
ziech.
—
est,
ka,

14.

4521

N-9. 4.6.1824 Miedzylas 4 Junij 824 453

(110)

Ukochany Synu!

Posyłam ci 200 Złp N. m. czyli 500 złww. a konto twoiey pensyi, teraz przed kontraktami, nie mogę ci więcey posłać — u nas bo nic nowszego nie- masz nad wiadomy niedos- tatek pieniędzy, y bezcen(?), nosi(?) ziemiopłodow — Żabry(?), ktora upiorem idzie, uwodząc(?) poprawiły się — Zdrowi Bo- gu dzięki iesteśmy, tylko Alexia na żołądek uskar- [illegible] się dzieci, że od ciebie żadnego nie miały Listu, a ia to uważam iako naganną oziębłość od ciebie — co się dzieie z Twoim podaniem? co

tam

nowego stycznia? zadbym
wiedział – oraz czy wsię,
wypadałoby przyznawaniu
w wiadomym familji
interesie dowiedziéć się
jak stoi? zostawiam
twemu rozsądkowi –
bywaj zdrów y szczęśliwy
tak zawsze życzy z serca
kochający Ojciec

Józef

Rodzina serdecznie cię
całuje –

Ja Cię całuję serdecznie – list od
Ciebie wtorek co odebrałem a
na zapytania twe odpowiem
gdy ~~[illegible]~~ mnie zaraz powracać
do domu bo mnie Papinośka –

zdaie się iz Ci Papa pensyi podwyż- 455
szy — o wiele niewiem —

N° 9. 9.6.1824 9 Junij 824 Międzyrzec 457

(111)

Moie Dzieci!

Na dniu 4ᵗʸ t. m. posłałem ci Delsirausem 500 f W. a wczoraj także odebrałem list, w którym chcesz mnie przekonać, że pensyja twoją utrzymać się niewystarcza, ja zaś muszę ci odpowiedzieć, że kiedy tak żyć musisz, jak może, nie jak chcesz — twoia pensyja y tak jest nad mój stan, y na żaden sposób więcey niedam y dać niemogę. Masz przecie 288 złp na miesiąc, stancyja kosztuje 50 złp. gdyby wikt y wszystkie potrzeby kosztowały 4 złp na dzień, wypada 120 złp, zatem więc będzie 170 złp, a tak na inne jeszcze potrzeby zostaje 118 złp miesięcznie, to jest

458

na uprzątnienie się y zabawy
lecz y 4 dni na życie są za-
wiele, bo dziś przechodzący
tu Officer huzar zapewnia
że wczoray obiad może tam bydz
za Rynskie. o gdyby świat
na tysiące ludzi zwrócił mo-
jej. Ulotny za wesoło y więcey
życie wesoła na rok, tobyś się
przekonał, że twoia pensya
obfita iest, y nad moie ro-
zmaitsza, — niemówiłeś mnie
o nie, tak piszesz, a niew-
warość ich towarzysz moy
Udział robił to, że przy-
zwyczaiłeś się, a do oboz-
zubożyć, u boków poważnie
nie się niemożesz, gdybyś
zastanawiał się, tobyś się po-
łożył, że y te uprzejma dał

mo strwonione, ani tobie, ani
mnie przymioty pożytku
a oczekiwania daremnie
napawają mnie przykrym
umartwieniem, bo nie mam
z ciebie pożytku, a sam
nawet nadzieję tracę, bo
wciąż trapią mnie tęgo-
zoty, a z tamtąd niewidzi
pociechy — dziś które aby
lepiej było, iak mogę się
spodziewać; wy widzę nie
na przyszłość niestarając
się, y od dnia do dnia
tylko żyjąc, oczekujecie bez
celu y nadziei na szczę-
śliwe spoczywających czasach
dach, szczęścia życia wygod-
nego bez pracy y ambarasu
..

460

Państwo opanowało wam głowę
w nieprzyiemnieie przy radzie ni-
zapomniów, a tak cudze
się wam spodziewać, y w
iakiżto wiedzieć iak rozkazać
się będą z tem swiatem?
moy kochany, ty się martwisz
że ia niechcę y niemogę dać,
ile ty chcesz, a ileż ia się
miałbym martwić, że darem
nie daię, y powiadaną iu-
tem do karaniu mą moż-
ność przeszkadzaiącego, byłem
za tem obcy był tu rozkaz,
rozkazowni wreszcie inną deter-
minacyię, podobno dla tego
iż ~~ut~~ niewypełniłem za-
raz z udziałem hoynym
koniuszowi twemu dogadza-
iącym, przyznaię się iż
bardzo miłoby mi było nie-
dzieć się porozumionym, y dla
./.

1. C.d 9. Junii 84 461

tego nie przeciwiałem się twoie-
mu wyjazdowi, lecz postrze-
gam teraz że ty dla unik-
nienia mozolnej w gospo-
darstwie pracy, y dla pro-
wadzenia wygodnieyszego
życia to zrobiłeś, y dla tego
to powinnaś pretensye
twoie coraz więcey — ia
ci pewnie powiadam, iak
sobie pościelisz, tak się
wyśpisz, to tylko przy-
kro mi, iż wszelkie na-
dzieje moie upadają —
Gospodarny byłeś, to pew-
nie utrzymasz się, a ieże-
li szczerze kochasz Oyca
tak iak on ciebie, to y u[illegible]i-
towania pomnożysz, dla
pociechi

Jego – ni stałey iestem, Moi,
Lub łatwo Może, przytym
szczęście żądney złoty dolewca,
jej nas – Sądzim Moi
z jedney strony mogę być
szczęśliwszy, a to od wa
żaleny – bywaj zdrowa,
starey się być szczęśli=
wym, do czego co znam był
to dopomódz może –
łatwię ci, przytem nay=
serdeczniey twoy z
serca kochający Ojciec.

Józef

N. 10 — 21.6.1824 z 21 Junij 824 Medyka

Moie dziecie!

Powróciwszy z Lwowa zastałem twoy list, y na ten śpieszę z Responsem donosząc że Bogu dzięki zdrowszy iestem y możesz bydź o mnie spokoynym — Pensyi [illegible] na żaden sposób podwyższyć nie iestem w stanie bo podług wszelkiey moiey rachuby możesz się z niey nayprzyzwoiciey utrzymać, a nawet przy niektórych wydatkach łatwo iest y tak utrzymać się, trzeba się stosować do swego stanu, zachować się skrupulatnie, a pewny iestem że wszystko wystarczy, ale nawet coś zostanie — wierz mi że żadna wioska oprócz Medyki nieprzynosi mi tyle dochodu, ile ty bierzesz, to znaczy się nie wioska ale żadne folwarki — ia y tak nad proporcyą wkład

464

pokam w ciebie, aby niewiast-
kego uczuwiei, y niemasz na-
wet powinney dla mnie deli-
katności — z konwersacyi moi-
iey z Ks. Lewickim przekona-
łem się że on iest w sekretach
Twoiarni świeża zkażon z Pan-
uwierzaniem, korzystaiąc z
tey okazyi, uczyniłem go za
narzędzie do wiadomości te-
go Teraz nikt(?), przyiął
moie żądanie chętnie, za-
pewniał że nie znachodzi
rzeczy niepodobnemi, y miał
zaraz Krakowowi też na
zapisać być u mnie, y oznay-
mił, że nie [illegible],
lecz uczył do tego Felixa
Ks. Mizu Brata samego, ~~aby~~
Ambasadora koleń: aby Ko-
dźicow przygotował, - kiedy
L. y M. zachodzi, te słoszundar

iż L. iego dobra lu administruie
y są w szczegulnieyszey Dzierżaw-
ni — Mieć miał bo iak nayle-
piey przyiąć, a nawet stara-
iąc ukontentowanie, y wypyta-
wszy o wszystko, przyrzekł
n. Andrzeiowi iako spazmatykowi
Zwolna działać y dać widzieć
co wypadnie? ma mnie
L. swoim listem uwiadomić —
dla zbliżenia rzeczy oświadczy-
łem, iż gdyby twoia Zaniena
niezdawała się, bedy dam do-
bra, lecz M. przekładu ka-
zania nad dobra, y mniema
abyśmy ia szenni dał pensyi
a szenni Lorenzowic na
utrzymanie — bo w Augusie
będzie w wiedzeniu, y ma być
w zarytopie z Ossolinskiem,
wypadnie cięży y ~~[illegible]~~ ka-
korzystać z okazyi, y starać
się na niego działać — to mi

466

napisze Lewicki, że odebraniem
zaraz ci doniosę — z powrotem
nowin z Lwowa, był u mnie ko-
bierzycki kompanią komissarz
Pani Morskiey siostry Wawrze-
ca, starałem się y przez
niego co można robić, lecz on
powiada że dama ma jej będzie
iść za tego za mąż, y wszystko
daje iey dziecianom, wszelako
niewierzę temu, bo niepodobna
aby M. tway nie o tem niewie-
dział — moie naleźałoby coś
y dzieciństwa przez mąż
przypomnieć — o Promocyją
twoją starasz się, a trzebaby
się y o familijnym dowie-
dzieć interesie, a może przy
audyencyi będziesz miał spo-
sobność — do tedzieństwa nie
piszesz mi y to źle — całuję
cię nayserdeczniey twoy do
grobu ~~kochający~~ kochający Oyciec

Józef

11. 30 Junij 824 w środę

Kochany Synu!

Oczyść sobie język, kiedyś się zbie-
rzesz do kantora, a tego z
serca ci życzę — załączony list
J. Wny Hr. Lewickiego numery u nię-
bey, lecz chodzi tu o to, iak to
zrobić? ia radbym, abyś wprzód
właśnie twoiey pomocy ułączył,
bo to nawet da przewagę za-
miarom twoim, więc iak tylko
Moniuszko powróci, staray się
usilnie abyś się poznał, nie-
ieo tak familiyny nie brorar
tylko poprosay, gdyby się przyja-
ciele nadarzały wdoli, a ieżeli
nie? to zostaw czasowi, po
utrzymaney pomocy władzy
Urlaub, y koniczności by się zary-
a tem czasem z przyiacielem
naszym L. będę dalsze przy-
gotowywać środki — pisma Dyia-
kie u wyznaczeniem. Docho-
dzi się będąc na więcey nie
ieś sobie niedziey, dopiero iak
zacznie się w teraz, dam, co mo-
na — załączam także list od
twoiey

468

do ciebie piszę — kochani
podobno powrócić do urzędnika,
bo tu przyjmuj i ceremonia
wszystkich najserdeczniej
całuję y twoj kochający
Ojciec Józef —

 5 Julij 824 Medyka

12

Moie dziecie!

Piszę ci ten list z uwagi zbliża-
jącego się twego Swięta, y
to niech będzie dowodem mo-
iey pamięci dla ciebie, dowo-
dow zaś życzliwości mniemam
że niepowinienbyś potrze-
bować, bo wszystko co mo-
gę robię dla tych, w ktorych
się mam odradzać —
w Interessie twoiey przyszłości
pisałem dwa listy, y z nie-
cierpliwością czekam odpo-
wiedzi szczeregoy, y stanowczey,
z tem wszystkim skutkiem
abyś się poruszał iak nay-
prędzey y tego ci z serca
życzę — Konstanty co twoie
nayszczerzey z tobą przesyła
się

J

w drodze niepewna, ale co za,
dziwiłem nayważnieyszym z
mówiąc by [illegible] ten twoy
miał będz tworzeniem, on iednak
pewny, że iego applikacyia
przedozna mu przymierzę; ~~[illegible]~~
pan iego płony ~~[illegible]~~, ia w tem
niewidzę pewney zasady,
bez z duszy życzę oczy-
ścia więcey, iak się spodzi-
wam, tobie zaś na appelli
Ogrowski zalecam, aby i miał
na niego baczność, i o
wszystkim donosił.
Względem Ka~~[illegible]~~nieckiego, gdym
był w Lwowie, tą samą otrzy-
małem wieści, lecz do tą
żadnego niewidziałem kroku
ktoryby do tego dążył —

Cypryan H. Komorowski był
tu z swoim Synem tak że o
tem wiem, teraz nieznalazł
approbaty Panny —
Nowego mi nie ma nad bie-
dę — dodaię ty iey nie-
do znawał. y był zdrowy
szczęśliwszy, życzy z Serca
kochający Oyciec Józef.

Siostry y Brat całuję cię
serdecznie y życzenia swoie
przesyłaję — Pani Kozłowa
przysyła ci ukłon —

N. 13. 12.7.1824   12 Julij 824 andyt

do Konstantego

Moia Dziecie!

Słowa więc oycowskiey prawdy
piórem się zużyły, iż twoiey
tak twierdzisz ostatniey prze-
bie, nie dogadzam, a dla uszczę-
śliwy twoia wszelkość mio-
sły mama, z obliczając się do
nauzrobu mostwa nie staje
ci przed oczyma, abyś nadzie-
ję gospodarskiey oszczędności
pamięcił poprawiemy billa-
narie tylko zmyśliłeś w iednym
roku, nic nie dzieląc z ło-
go drugiemu szukaj, tenaz
zaś zostały przy tobie z
12tego febr. t. i. 1200 billadzie-
się Szyme. od Stęgia miałeś
500, 4 Junij posłałem ci 500
zł, razem więc miałeś 2200 zł
Dziś właśnie 5 Miesięcy twe-
go pobytu w Londinie, z pie-
lo wszystko tak prześwietne

476

że o jutrzeyszy obiad w rozpa-
czy iesteś, stałeś się Księgar-
zem, y dla tego iuż cały świat
napełniasz skargami, że u [illegible],
dasz ostatnie owoce prac w
pocie czoła podiętych oycu
twoiemu biednemu wydzierać, y iesz-
cze ważysz się prośbę twoią
słuszną nazywać! takie po-
stępowanie nie doprowadzi do
dobrego końca, a kiedy y moia
hoyność iest u nie dogodna,
przeto wyznaczona pensya,
redukuię na 2000 zł. w. y nie-
czy wiedam, mieszkay sobie za
światem, y żyi iak chcesz, ia
nie mam więcey dzieci y temu nie,
wyskarżę, y nie dozwolę aby
mnie miał za durnia, który
rachunku nie umie, y na niczem
się nie zna — uważam, iż za nay-
lepsze moie chęci y poświęcenia
się, mocność przynoszące, nie-
wdzięcznością mi się wypłacasz,

rób co chcesz, a ia rozumu y spra-
wiedliwości trzymać się będę —
kiedy święcie dopełniam obowiąz-
ków naylepszego oyca, y czyste
sumienie mam, gadaycie co chce-
cie, moie wewnętrzne przekona-
nie będzie mi barierą przeci-
wko wyrzutom — Brat twoy
wczoray wyiechał do Wiednia,
powiedz iego Gospodyni, iż za-
te postronnie zapłacę ieszcze nay-
cyie, lecz od tego nic więcey o ni-
czem wiedzieć — wyznaczyłem
mu 2000 złp. pensyi, którą on do-
statnią uznał, niech się więc
obchodzi mniey pewnie wiedząc.
idzie przeciwko mey woli, z nauk
nieprofitował, Kanonicy, przesądny,
fanatyk, uparty, y wszystkie
paradoxa zaręcie utrzymujące
puścił się w drogę, która przez
przykład w bracie swoim, po-
winna mu była uszczęśliwić,
dla nadziei płonney, opuszcza
pewność — day Boże aby lepiey
było, iak się spodziewam —

478

przecież zaklinam cię, na miłość oy-
cowską, day na tego baczność, on
bo wciąż otrzymywał szczególną
korespondencyię, y niemogę wąt-
pić, iż go takaż szczególna po-
ciągnęła tam przyczyna, przy-
iaciołowi przywiózł elegiię y
aryię, czuły zapisał z roz-
stania się z wiedzieniem wyz-
nającą, że za nim, który on
płakał szczerze y przeżywa
szczerze tęsknotę — ... szczęśli-
iest nad przypuszczą, w obo-
ięciu nasze iest szczęśliwa
go z niebezpieczeństwo — dla
mnie czas pierwszy, iakiż szczę-
ście ... prace w ciągu
całego życia, dla nas podję-
gospodyni portret przywiózł ku
z sobą, niedawno wezwany
y portret iakiegoś mężczyzny
przysłała mu ku, są to wszyst-
ko ... po ...
nitsie, ...
Bernhard przygotował rzeczy

cd. 12 Juni 24 479

iż ten mógł examina zdawać, a
nawet umiał professorom na wy-
raźne przyjaciołki, z nim kope-
tował, y ten wyexaminowa-
go, lecz wszystko na dziewnic-
on musiał iachać na zenofra
do wiedenia, y lepiey uspokoi-
ić się, iako iego brat, tam
pozdławszy sobie karyerę z ro-
zumu, przetworzenia Stryia,
oyca, radziny, Przyiaciół
bezskutecznemi były, a ia
w domysłach nieszczęśli-
wych, prosiłem go bez żad-
ney przyczyny badziej. Pan
ie sam biednego oyca, y
ubiegaiąc się na wszystkie
abyście wszystkie dni iego
ratowali, ia przecie Boga
prosić będę, aby wam tego
niepamiętał, y na drogę
rozumu y cnoty naprowa-
dził

480

bywayie zdrowi y szczęśliwsi
i dla nas biedny oyciec
Józef –

Listu twego N. 15 y 13 nieode-
brałem – y mnie się zdaje
że ty na pamięci numera
piszesz, bez prowadzenia
protokołu —

No 14. 23.7.1824 27 Julij 824 Niedziela 481

(116)

Moie dziecię!

Na dwa listy twoie No 17 y 18. mam od-
powiedzieć, iż porównywszy list twoy prze-
dzier daie dowód, że gdybyś się nad wszyst-
kim zastanawiał, byłbyś w stanie
pożyteczniey rzeczy robić, tak iak w
pierwszym liście błąkałeś się, w
drugim z zastanowieniem piszesz pi-
smo, y dobrze rzeczy bierzesz-
ia znowu na list twoym u po-
stał, Lewickiemu adresuiąc, przypo-
mniałem go za tak przedłuż niebez-
pieczne mógł być w tuyju, teraz
zaś wyspiałem niby list twoy
z twoiego mogłby poznać obaw-
dzisy twoiey, a przetozpowszy
że przyczyną niemożności przy-
iechania do tey, 1. tak indi-
widualno w biorze 2. podana mnie-
sze notę koło twoiey Amalii przy-
tai trzeba 3. niedawną bytnoś-
na urlopiez, a z tąd obawy po-
trzenia w tak krotkim czasie
o drugi, prosiłem aby swoym
sposobem, dom wiadomy uwia-
domił o tem, mnie się zdaie
że teraz trzeba o to cię tylko
starać, aby notę podaną pomyśl-
ny umieścić skutek, bo iak uważa-
łem oni wiele na tem polegaią,

gdy raz pelit mój, będzie w wtedniu
trzebaby mu się applikować, bez
upadlenia się, y przez ogolnieyszą
na iego umysł działać, tak żeby
ię mi nie szły do Lewickiego z
y prozby o daszą protekcyią
podzięką ~~nowaniem~~ trzeba dopisać,
teraz uważay abyś lepszym skutkiem
pisał, iak do mnie — interesowy
będzie wielkich kosztów y poświę-
ceń się wymaga, gdybyś nie był
ię dawniey zrobił, byłoby więk-
sza nadzieia zyskowania — pensyi
twoia, w twoim terminie, pro
rata temporis odebrać — konstante-
mu twoie przełożenia, wszystkie
aby pomogły, kiedy ogłoszenie nie
pomogły, puścić się w zawód nay
niepewnieyszy, y przymusić mnie
do zezwolenia na to, grożenia
strzelenia sobie w łeb etc. etc.
daj Boże aby lepiey było, iak ia
się spodziewam, przecież gdy wspo-
tego na żadney iskierce rozumu
nie zasadza się, przychodzę więc
na naysmutnieysze domysły, y
trzebaby abyś by to z daleka sły-
szał — Gospodyni konstantego w prze-
szłym tygodniu puść pieniądzy, tere,

bo będzie od niey kwit wziąć, y o-
świadczyi, iż daley nic za Konstantego
płacić nie będę - Zdaje mi się, iż on
tam wszystkiemi złemi nałogami
napoił się — Do domu nowego
potrzeba mi okowa, do drzwi y
okien - abyś z tem arbitrariusza
obeznał się, przypatrz się wprzód
okowom po znaczniejszych domach,
uważ się rzeczy trzeba aby nie
niezapomnieć - w zutączeniu po-
szytam twojej, co tu takie okowa
kosztuje, byś starał się tam
taniey kupić, albo przynaymniey
by ta cena, inszem z tkanu,
przedtem kosztowało, teraz trze-
ba po kilku składach po-
kować, ale niezwłocznie,
y przysłać mi na pocztę
kuszelek — bywaj zdrów
y. szczęśliwy, tego pragnie
twoy z serca kochający syn
Józef

484

o [illegible]

1. bei Hausthür Schloß samt 6 Schlüsseln, 2 Schubriegel.
2. bei zweyflügligen Zimmer Thür beschlag samt Schloß, Fitschen bänder, ganze Schubriegel, das Schloß von Messing.
3. bei grossen Fenstern Beschlag nach der neuesten Mode.
4. bei mittlern Fenstern Beschlag eben nach der letzten Mode.

Verstehet sich zum allen Beschlag, Stiften, Schrauben und Nägeln.

przypatrzyi się wprzód okowom w znaczniejszych domach, podług tego regulować się, y ta wszystkiego żądać, co potrzeby [illegible] się nie wypisał, [illegible] aby nic nie brakowało —

486

bo można dostać dedwoch
Zamku do drzwi z okowcami
za sztu 26. zł, to z [illegible]

Zamku do drzwi pokojowych
dubeltowych z wszystkiemi
to jest zawiasami, z ryglami
a zawiasy zasuwki iale y
zamkiem mosiężny. za sztu
~~16. i 17~~ 18. zł.

Okucia do okien za sztukę
5. zł.

Spodziewam się, że tam pięk-
niejszy okowi będzie, y przy
najmniey na transport
wybaczycie się —

zam pok 17 zł 48 [illegible] 29 zł [illegible]

N° 15. 29.7.1824 29 July 824 [illegible]

117
487

Moie dziecie

Posyłam ci 500 zł. w. czyli 206 Reń. k. m. gospodarny aby ci wystarczyło, bo pewnie nad wyznaczenie ani grosza nie poślę — przy biedzie zebraty czekając u mnie niemało expensa, ieżeli wiadomy ci interes przyjdzie do skutku — Dla Konstantego Gospodyni także dziś wysyłam 750 zł. w. pod iey adressem. Dowiedz się czy odebrała, y powiedz iey, że na przyszłość nie szlę, y niech daje się — Konstanty poszedł za swoją wolą, y zniewarzył oyca! Który iego dobra pragnął. Jak ci się powodzi? y iaką nadzieię? oraz co tam słychać napisz mi o wszystkiem

488

kompantego miey na oku,
y dowiaduy się usiłuię, aby
się przecie dowiedzieć, czego
do tak nierozmyślney y
mnie dręczącey akcyi po-
wodowało, proszę cię wezi-
bo do Serca, możeby go
iescze można od przepaści
ratować, bo iego postępowa-
nie niedowierzonym coraz
bardziey się staie.
Siostry całuią cię nayserdecz-
niey, a ia z Serca życ-
zę wszystkiego dobrego
twoy kochaiący oyciec
Józef —

o okowanka do drzwi y okien
pamiętay y przyszli ieżeli
tak sobie pisałem —

490

a Monsieur

Monsieur Gwalbert

de Pawlikowski

Concepiste Aulique de Sa Maj.

l'Empereur & Roi

bey dem k. k. vereinig.

Hof Kanzley

mit 200 f. C. M.

a

Vienne

N. 16. 5.8.1824 D. 5 augusta 824 roku 481

(118)

Moie dzieci!

Zabawa się konczy a szkoły potrze-
buią odnowienia gorącego, dla
tego posyłam ci tu trzy czerwone
500 złp czyli 200 Rh konwency-
nalnych, sposób wszystko podług
ich potrzeby, y listu, które
z sukniami na wóz starzy
mającemi posyłaię, uważay
aby wszystko dobrze było y pod-
ług mody, ale niepotrzebnie nic
stawiaj tak sobie wprzód zrobić
z pieniędzy zaś zawsze przy-
ślesz mi rachunek - a gdy nay-
konnie abyś mi oddawał do
domu y ... kupić kiedy do-
brze by było, aby i tu po ...
nemu exemplarzu byli mi
przysłać to ... do ... na-
gły będzie odpowiedniejsze, u
do góry

do pardubiczyczych pokojów
mają być piękne – iżeliby
tak pierwiey zostawało, to
mogłbyś do 16 okien y do 8
drzwi dobrych przyrztów okuć,
bobym ich przed zimą, przy
naymniey na dole 4 pokoie
dla gości wyporządził – oney
dały być tu Piotr Sobański
sam, powiedziałem mu o Xa-
wierym, bo mi się to zdawało
potrzebnym, sięgy słyszałem że
14 dni w Krakowie bawił,
przyjąłem go iak zwyczay ima,
samego Przyjaciela uboczni,
y zdiachał po 2 dni bawie-
wszy – napisz mi o sobie
y konfiturkach co byłaś wiesz-

z Choroszowa do Sąd żadnej
wzmianki nie ma, może ci się,
prędzej sam napisać dzię-
kować i o dalszej protek-
cyi prosić – bywaj zdrowa
i przyjaźliwy, życzę z serca
kochający Oyciec.

Józef

Resztę pieniędzy zatrzymay
do dalszey dyspozycyi, a
sprawunki prędko porzą-
dzitaj, bo dzisiaj gotów.

484

pour Monsieur
le Chevalier de Pawlikowski
Concepiste Aulique de Sa Maje
l'Empereur et Roi
à
Vienne

bey dem k.k. [illegible]
[illegible]

samt [illegible] und 200 fl in.

N: 17. 19.8.1824 19 Augusti 824 Medyka 495

(119)

Moie Dziecie!

Z trudnością przychodzi wielką wziąć pióro do ręki abym na listy twoie N: 19 y 20 odpisał, ieżeli niegdy by niemało zapomniałe korrespondencyie z tobą, to przynaymniey szczegułły wymierzałbym w nich, iż będzie uspokoiwszy cię, odważyłem się pisać do ciebie. Pensyia twoia zawsze ci mała, a mało nawet byłaby kiedy w iedynym celu więcey iak całorocznie wydatki moie w pocie czoła zapracowane podołaiącą; niemasz dla mnie żadney delikatności, i nie [illegible] Jurgieltowego [illegible] bierzesz w konkurencyią, kiedy ty więc przy swoim uporze obstaiesz y żadnego widzenia przekonaniu nie ma, powiadam tobie otwarcie, że więcey wydam, iak obiecałem, y [illegible] się, abym za upór y wyrządzone mi winy, nie ukarał cię mnie y teraz wszystkie [illegible], quod [illegible] ho w [illegible] wybił, a wy bez litości [illegible] — kompanii na moią [illegible] niemoże się [illegible], oprócz tego serce moie, kiedy przeponował moiey dla ciebie nadzwyczayney przychylności, y dobrych chęci, porzedł przeciwko mey woli za wiadomością w iego głowie tylemi y wzgardził naylepszemi oyca chęciami do niego i nawet na tey oycowskiey zamknięte [illegible] serce, Gwałtownie gdyby nie dział wszystkie szczegóły, y [illegible] rozkaznie się, a niewart [illegible] zaniety iego upór rozum wszelki, y wszystkie iedzienne wygnał z serca iego — a kiedy go wyrzucałem za dzieła naylepszey [illegible], [illegible] kosztem naszey [illegible]

496

sprawił dla publiczności zabawę - wprawdzie, Ignacy,
bez żadnego zastanowienia oddziałał niewiem
po co y dla czego? o powodujące się iego ka,
prysowi pozwoliłem na wszystko, o żadnéy
iż tragiczne rozstanie się, y przełożenia gło-
kowne, przy zimney Armii w pozycyi iego upo-
kor gdy oddziałał z uwolnieniem się z nowu
wiele rzeczy nieprzyjemnych, a teraz zamiast iego
poprawy, obesłał ubłagalnemi listami Majora
y stryja swego, w których na Oyca z nay-
niesprawiedliwszemi odzywa się potwarzami -
Iak sobie dalszym wstępem mego poręczę,
zostawiam to czasowi, teraz zaś powiedzia-
łem, iż tylko 800 zł h. m. pensyi mu wyz-
naczyłem y on sam tyle żądał, robiąc zło,
słowo porównanie z pensyą swoią, przecie
teraz za karę nie dam więcey iak 600 zł
h. m. rocznie, y te w kwartalnych ratach
przesyłać będę, podług tego niech się rachuie,
jeśli bo więcey ze grosza więcey nie dostanie,
y to iszcze dodaję, iż ieżeli się daley nie-
poprawi, to y te odeymę, bo niemam obo-
wiązku oddawanym dzieciom sprzeciwiającemu
się woli Oyca, dawszy dostateczną eduka-
cyię, coś więcey dawać - zostanie on mi po
sobie dowodem, będąc skutkiem zgryzoty z iego
racyi wycierpianey - żądam przytem od ciebie
na miłość oycowską, na imię Matki, którey
dzień śmierci pilno przypada, abyś na iego po-
stępowanie miał oko, y o wszystkiem mi donosił,

Ja w moim sumieniu pewnie nie mam nic sobie
do wyrzucenia względem niego, chyba nieograniczo-
ną miłość dla niego, którey teraz niestety płacę
żałują ram i list Łowickiego, z którego dowiesz się o
stanie twego interessu, iabym już sobie życzył aby
to do skutku przyszło, tem zdaje mi się, abyś ...
kai twego porumienia, y dla tey mówmy ...
się przypomnieć – tobie zdawałoby mi się, abyś
do Rodziców Panny y do Panny napisał, assurując
do tego listu, iż przez Łowickiego otworzyłeś
ci partyą do domu swego, iabym ci koncept
zrobił teraz stały, zyskiwony y wielu
nieprzyjemnościami skołatany, niemam głowy
po temu – abyś iednak wiedział, co ia pisałem
do Łowickiego, posyłam koncept, na który teraz
nieyszy list Łow. iest rezultatem – Zleciłem iż
tam przez list z dnia 14. 16. sumę komissa, przy-
słałem 500 dzy, prosząc pomiarkować ię a zło-
wawo do domu przyzwoyciewniey po iednemu czy
planu dla proby przysłać – obiema górne sal
~~...~~ z zobie którego wychodzi drzwi górnej z dołu
pólno raz w propozycyi nieco tak dzwiór, i ale z
obiema –
nie w swoią rzecz udatesz się, abyś mi pozwo-
życie, abym twoim zamiarom pomagał, y przeszko-
dmost pobożności podał, pomyśl proszę nad tem
ci napisał? i cale nierozumiałby ten rodzaj prze-
mowie, a nawet tem nieprzyzwoitszy, kiedy
niewinniej do tąd pojęć dobrych chęci oyca
twego, wszystko czyniącego bez dodania
mu oprocy, a by nadto przyszła, dalsze opro-
cy, przebaczając myśli tego, co ci ię dał –
od ciebie to, od twey applikacyi zupełnie zawisło
bo, zarzey zupełnie się, czyli applikuiącie
ratować niepostępowała ..., a który to

1498

pierwszy co myśli w dobre obrócić? — co do termi
nu, jakoby dłużej pensyi minął, porachuj się teraz
z sobą! a za list twój ze przybyciem do
Wiednia pisany mam przed oczyma, y wiem
że 14 Junii posłałem 500 fl. 29 Julii 500 fl., a 5 Aug.
na sprawunki dzieciństwa 500 fl. w. y z pozostałych
żądam rachunku — na wszystkie listy moje
trzeba mi odpisać — jest tajemnicą. Hrabia [illegible],
[illegible] robiący interessa swej loteryi, ja do
niego pisałem onegday list ~~[illegible]~~ się na wszystkich jego dobrach
iż dług mój 2400 fl. ~~[illegible] intabulować~~,
bo sama [illegible] wieś zadłużona była, sposobem
notem więc wierzyciela na wszystkie dobra,
jego projekt [illegible] od [illegible] y
mógłbym wszystko [illegible], gdybym nie czu-
kał bezpieczeństwa — jest on [illegible]
[illegible] potrzebny [illegible] gdy [illegible] wszyst-
ko, potrzeba się zapytać za niego, pytaj
więc go, czy mój list odebrał, jeżeli za
nie, to niech pisze na pocztę, wolę
mu dać deliberacyą do loteryi jak bez
bezpieczeństwa zostawić — Konstanty [illegible]
ku gadał iż pensyi [illegible] [illegible]
wanie mu tego pensyi, niebędzie nam u-
[illegible] — przypomni mu to — y to co
gadał przed księciem wszystkim [illegible]
dem ogrodnika etc. y takie prośby niedo[illegible]
[illegible] z Wiednia na [illegible] ojca
~~pogardki~~ względem ojca wymawiał etc.
[illegible], a [illegible] koncepi
[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] zachowaniem [illegible] —
[illegible] y [illegible] jak twoy ojciec [illegible]

N: 18. 31.8.1824 31 augusti 824 [illegible]

Moie Dziecie!

na list twóy N: 21 mam odpowiedzieć.
iż oprócz sprawunków dla siostry,
radbym abyś mi po jednemu exempla-
rzowi okowań do drzwi y okien [illegible] tak
w ostatnim liście pisałem] na pro-
bę przysłał.
nadzieie twoie, day Boże aby się speł-
niły, byłaby to prawdziwa pociecha
dla nas — drugi raz czytam serca
twego, iest ci iuż wiadomy z ostatnie-
go listu mego za zwrotem pisanego,
Ja bym był tego zdania, abyś przynay-
mniey do Rodziców pisał, wszakże uła-
twiona ci do tego droga, przez [illegible] Be-
wilskiego, a natenczas miey wszelkie starania
abyś się stał roztropnym, grzecznym
y obowiązuiącym, o to tylko się staray
abyś się [illegible] gdybyś ci [illegible]
pisał! — Tylko tego nie rzeczy za uwagę
z tem wszystkiem z listu twoie-
go Stasiaku pisanego wnoszę [illegible]
iż wszystkie nadzieie nie nadto się
[illegible]: powoli powoli synu!
iż to iescze może zaszkodzić ochotliwo-
ści, które całą rzecz zniweczą, może
rozpatrzywszy się lepiey się nie podobasz
albo byś się nie podobał, może nawet
same ukłonowanie postawi zaporę do przy-
bycia niepodobne — zmiłuy się lepiey wię-
cey filozofii, y [illegible] gorące, iak [illegible]

teraz obiecuy sobie wypadki – rozum
niey że sią zadbyni zi szczerze dopomo
lecz iako uważam fixacyia twoia tak
wielka, że zdobyć tylko chce zrobić
bez oglądania się na przyszłość.
Dla czegoż mi iuż dawno nie piszesz,
że Konstanty trwały w swoim przed
sięwzięciu? albo przypadkiem go kiedy o
tego odwiodł? ia pewny iestem, że lepiey
się stało, aże pomimo mey woli, iako
gdyby był został w domu, mnie iuż
niewypada pragnąć iego widzenia,
a nawet lękał go się muszę, a nawzay
mniemie dziś mnie zatego pewnikie
iż tak nieszczęśliwym Oycem iestem
– kim dociekał do Miedzyrz, zanocował
w Perzonygoln u Ziembickich, tam nawet,
był plotek bez miary. y na koszt sta
wy biednego Oyca noc całą przesiedział,
między innemi powiedział, gwałtownie
kazał Oycu zdobyć po ... całości
ale on tego pewnie niezrobi, a zna
iak popędliwości Oyca, gdyby go ukarał
karać, w tak sobie szczegóły – o tem
wiesznie Ziembicki obudwoch Oyców
uwiadomił, u Oycowie mnie, przecie
z wobitem z tego ... do rozumu ...
wiotkiego serca zaspokoiwany – przetoż
ci a moie naydelikatnieysze były, a na
wet bojaźń aby ... swego, nie
pad offiaram, może stąd potrzebę zrobiło
mnie

mnie delikatniejszym, tem iakkolwiek zda-
ło w ciągu dalszego iego tu pobytu ni-
Co niewidzianym umartwieniu! Lecz,
konobesność tyraństwa, chciei które
codziennie zatruwały moie momenta,
na nic się nieprzydały perswazye, a
nawet Trzy Siostry, Kuzynowey moie, Ma-
yca y Szwagierka, w serce dokazać,
że zapobiegając okropnieyszym sce-
nom, musiałem go z kąd wyprawić,
a przecież lubo podług iego woli po-
stąpiłem, w ostatnim nawet momen-
cie tak srogo mnie oszukał z ca-
łej furmana swego że kędy zabie-
rze z sobą, mówiąc, bodayto ta-
kich Panieców wozić, co na siłę
noszą, tamto się do niedźwiedzia zerdzi.
Po odieździe iego wzruszone
serce moie tem się uspokajało,
że mówiłem do Boga modły, aby mu
błogosławił y rozum iego sprosto-
wał, wszelakoż złośliwy ten Od-
dek y z tamtąd niedaje mi poko-
ju, sparszkwilowawszy mnie listami
do Stryia y Majora kusitonemi
a gdy Stryi [illegible] chwały? szczególnie
dla dowiedzenia się prawdy tu zia-
chał, y wszystkim mianey się prze-
konał, zmartwiony Odieździem ta-
kiego, nieznośne na sobie przeniesie.
aby mi zadłużył przedemne, że wszystkiego
nawet

go przed niepowiedziano mi, co konstan-
ty w Zembickich gadał, aby kiedy
niemiedzi nadziei poprawienia go, oba
powinienem wiedzieć, że nawet gro-
ził, iż gdybym go się dotknął, odda
mi zapewne — o Boże iakież to ia
pociechy doczekałem się, gdybym
był wprzód zginął, niżeliś takiego
wyrodka na świat wydał — dla czego
miał się spodziewać że gdzieś będzie?
pewnie dla tego aby obawa mocnego
iego zamiaru spowodowało mnie
do uległości, o niewdzięczna istoto
niech ci niebo niepamięta iaką żyieś
będąc szkandalicznym w Towa-
rzystwie, niechże go niech sobie
tam siedzi lub gdzie chce, byłam
się oyczowskiey, który nawet myślą
nim ślai się odważył — w ten
moment odbieram z iego gospody
list, Brabo te gryzmoli mi
mocały iak sobie mam z dzie-
mi postępować — o gdyby ona
znała rzeczy niczegoby myśla-
ła, tesz tak bolesnych się ~~[illegible]~~
to z tego listu zainformowała
się, że ten odwodek z przedmio
7. wszędzie iemie — niech ciepienia
z tey twoie nieopadaią na mię
przecież

1. przecież nie chcę go nigdy widzieć
a kochać już nigdy nie potrafię
porzuciłeś takiego, o którym rzadko
czytać na świecie — bądź z
Edwardem szczęśliwszą jak ja,
życzy z serca twoy kocha-
jący ojciec

Józef.

564

N.o 19. 7. 9br. 1824 d. 7 9bris 824 [illegible]

505

121

Moie Dziecie!

Acz nie iestem ci winien na żaden list twoy
odpowiedzi, przecie przez ~~[illegible]~~ przeieżdżaiące-
go Hrabie Krasinskiego miło mi pytać
o zdrowie y powodzenie wasze, y chciałbym
wiedzieć iak idzie twoy interes, i iakie
nas dochodzą? — o nas dowiesz się, o
wszystkim z ust oddawcy tego pisma,
to cierpiący bardzo iestem, a nadewszyst-
ko martwi mnie postępowanie Konsta-
tego o którego los przyięty, mocno się
lękam, aby niepadł lekkości y nierozsą-
dku ofiarą, y niezostał się dla fa-
milii zupełnie zgubionym, — w szko-
łach mu się prawie nienauczył, a
y teraz niedaie przystępu rozsąd-
ności do swey głowy y serca — day
Boże aby moie mniemania prze-
widzeniem fałszywym były — śpieszył
się dla examinow, a nawet na pare
niedziel niechciał zostać w domu, aby
mógł do kąpieli dla poratowania zdro-
wia iakiei, a teraz w zatrzymanym liś-
cie pisze, że dopiero w zimie będzie

[illegible]

examina, które by w domu naylatwiey
mógł był zdać — Właśnie ~~poczytam~~, za
drugi list do mnie pisząc, a ia pierwszy
odebrałem, y przekonany iestem, iż z nie-
kąd listy do mnie niegina — uważay
przytym początek listu, którego brzmie-
nie zdaje się przemawiać, iż powinno
„że na list iego nieodpisałem, on przecie
„tak łatwie dalszą korespondencyą zaprzey-
„cza mnie, niebędzie on pewnie miał
żadney odpowiedzi, poki statey y grun-
towney niezobaczę poprawy, pieniędzy
także więcey niedam iak było 6. ro-
cznie, y to nawet cofnę, ieżeli nie
ulegitymuie się zaświadczeniami z
zdanego examinu — to pewnie nastąpi,
bo grzeszyłbym przeciwko Bogu y sumie-
niu, gdybym iego naprzyszły wspie-
rał, kiedy on ani wdzięczności, ani
poszanowania dla oyca, y ani moy
przykład, ani rozkazy ani prośby nie ro-
bią na nim żadnego wrażenia, y ow-
szem coraz w gorsze obłąkanie zapędza-
ią, czego dowodem są listy do Stryia
y Majora pisane — może mi zwierzali

507

wszelkiey delikatności maszłek, względem niego,
y prawey iak swoiey y rzetelney strat
nad poprawieniem y uprzątnowaniem iego
nyylnych zysiad — Względem oddaney god-
nego prawdziwie męża, robiłeś mi zarzu-
tanie z Wiednia, podobne zarzucania y
więcey y tu z wielu stron dochodziło
mnie, ia przecież do tego żadnego
kroku, (: oprócz grzeczności, grzecznemu
Ortowiczowi zwykłych :) iż zrzenia tako-
we oznaczaiącego niepostrzegłem —
bo dla Aleksy dosyć nadarza się konkur-
rentow, lecz żaden iey approbaty niezy-
skał, a stosunki zachodzące, y w moię
myśl nietrafiaią —
aby oszczędzić kosztów delicarsu, posyłam
ci przed terminem 800 Rz złot. lecz
radaury się dobrze, bo pewnie więcey
nad należytość nie przyszło, dla Kon-
stantego zaś dopiero 12 8bra iego pen-
syia do 650 Rz [illegible] mi zastosowana przy-
pada, y ten na terminie odeślę,
powiedz mu, aby się do tego konwen-
stosował, bo więcey grosza wydam,
stancyę może mieć wspólną, a wiktu
wiele [illegible] [illegible] — ale lepiey by było gdy-
by mógł z tobą stać, tobyś patrzył na

508

niego, oraz respektowaniu go – Całuję cię
nayszczerszey, twoy kochający oyciec
Jozef

19 7bra 824 Krzywicza.

Nº 20.

Moie Dziecie!

List ten dyktowany dla tego do ciebie piszę, abyś się dowiedział sposobności poznania jednego męża JW. Księcia Henryka Lubomirskiego, staray się o te starania, ona pomoże, — co do mnie — zdrów jestem, boleśno mi tylko że od ciebie od tak dawna niemam żadney wiadomości. bywaj zdrów szczęśliwy y pisz do tak nayprędzey — twoy kochający Oyciec Józef —

510



a Monsieur

Monsieur de Daiblihoutz[?]

Conseiller Antiquaire de S. M.

Majesté L'Empereur de

à

Vienne



N.o 31. 22.9.1824 22 7bris 824 [illegible]

[illegible] [illegible]wie!

Iże [illegible] że od lat dawna nie
pisywał do mnie, dałeś dowód
do domysłów troskliwszych, że
takie robisz, iż moie oycow-
skie napomnienia opacznie bio-
rąc, wpadasz w [illegible],
[illegible] [illegible] wielkie [illegible]
[illegible], — zapomniał się, y [illegible]
ale mię [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] z [illegible] do-
brych [illegible] ieżeli upo-
rczywie utrzymuiesz, iż [illegible]
[illegible] [illegible] utrzymać się nie-
możesz, Dowodzisz, że [illegible]
[illegible] [illegible], y [illegible]
sobie nieumiesz — przez [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
u przez [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Dla [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się z mnie — w [illegible]
[illegible] [illegible] Dla [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

574.

do twoiey woli oddaney wiem ia
że zgoda z nim niepodobna,
bo będziesz miał sposobności
wynagradzania a iego nieużytoś-
ci, i z niewdzięczności [illegible]
na pamięć [illegible], a brat
dla brata powinien mieć
z offiarą — co do mnie, w po-
winności moiey y [illegible]
starać się ile można poprawić
tego oddalenia, y dla tego postę-
powania mego wszystkiem nieporo-
zumieniu, z [illegible] tam
będzie ia może na widoku oyco-
wskiey przed tym offiarę [illegible]
nego [illegible] — [illegible] nam [illegible]
nieporozumieniu [illegible] aby
się [illegible] odpowiedział [illegible]
szczęśliwości, a potem o to
[illegible] powiadano mi, że
[illegible] w [illegible]
powiedzieć że wszystko oddzia-
łaj [illegible] (powiedział) że [illegible]
będziesz, to tu [illegible]
[illegible] — może [illegible]
[illegible] to powiedzieć
[illegible]
[illegible]

515

rzeczy powiedziawszy, przy tym go czę-
widział w swoim postępowaniu
o tak czarne podejrzenie mi-
łosierdzia mojego? y czym na-
wzajem on, bez [illegible], bez
[illegible] mojego [illegible]
od przepaści. Ja który [illegible]
[illegible] jak [illegible]
nie mojego Dzieci [illegible]
na takie potwarze? — [illegible]
się na [illegible] pomocy, [illegible]
sam takiey zdrady y gdym mu
przebaczał, że brat twoy z
większym [illegible] się [illegible]
nich sam powie, co odpowie-
dział, [illegible] y na to, gdym
mu [illegible] jego
wytłumaczał! on pewnie nie
[illegible] to co [illegible]
[illegible] naprzód
z [illegible]
[illegible]
nagrodzić to, [illegible]
[illegible] przez [illegible]
ny! — a [illegible] go [illegible]

576

wszy moralnym! — tego dosyć o tem,
bo mi [illegible] wspomnienie oczy mi
z żalu pękną, kiedy tu bawię
tem długą pamięcią y będzie do-
kończywszy po sobie rozstawić —
co do ciebie teraz byś zrobił, że-
byś słuchał moich napomnień
iak udawał się w szkole przez
tości będzie się kochać y to
mnie cieszy, tem się tylko
przyszłości wszystko pracować
dobrze, w czym byś mi był
uczciwym, y ciebie tego ucze-
kała? sam powiedz — teraz
spuść się na mnie najprzyjaz-
niejsze dla ciebie ojcowskie
serce, y staray się abyś się
poznał, o czem cię chwalebnie
strzegę, bom nie dla tego pomię-
a ty już nie tędy, ieżeli o-
wianem się niemądą, będziesz czas
pomyśleć, wstąpimy więc mi-
li dalej zrobić, to tylko z
że mnie siły opuszczaią
a wszystkiem oszczędzić mi
kogo

kiego przy sobie, coby mnie
ucieszyło — w tamtem
tygodniu [illegible] Łukasz, Dudka
niegodziwego wyciągnęli
na [illegible] [illegible] ludzi
[illegible] y [illegible]-
skiego — nas wielu oden-
[illegible] [illegible] Og[illegible]-
skiemu — świetny zdro-
we ludzie, y bardzo dobr[illegible]
dzieci, tylko się tają za
spokojnie ich spraw[illegible]
a przecie szczerze całuję
tysiąc razy y przyjacie-
lom dla wszystkich y każdemu
drugiego dziękuję tego wy-
[illegible] chociaż się znaj-
dują w [illegible] [illegible] o [illegible]
[illegible] potrzebnie, kiedy
to czasu z [illegible] [illegible]
[illegible], y sprawiedliwie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

bom ich zawżdy troskliwie usiło-
wał a wszystko dobre stanowić,
mniemam w tem postępowaniu
początku y dalsze, lecz powie-
rzenie się tego dziedzica zimbie-
bim, napełniło cała obelie
błędnemi większemi, a nie-
przyjaciele bawią, się kosz-
tem mey krzywdy y stanu.
Oby ... następnie ...
sadziny ten dziedzic wpraw-
wy w siebie, dobrym y
w obliczym posługowaniu
mogł ... nieszczęścia na-
prawić, ktore dla d...
swego ...dził —

[illegible]

Papa gdy ... dopiero imie
swoie podpisze — czyli co
podobnego — niech ze to
osposga —
z ... tem będzie ...

122 — 27.9.1824 27 7bris 824 Lwów 579

(124)

Kochany Zwettbauerze!

Z tym listem odbierzesz dwieście [illegible] k. m. czyli 500 ƒ walutą, z tych 162 ƒ 30 x konwencyonalną monetą zapłacisz Konstantemu kwartalnej pensyi zaczynającej się od 1go 8bra — resztę zostawisz u siebie 37 ƒ 30 k. k. m. na dalsze rachunki — zatem, oraz i list, który Konstanty do mnie pisał, y na nim wspomnij, abyś mu gruntowne reflexye moje zrobił, y okazał się uczynić na tego poprawić — Kiedy list jego czytałem może raczej zaniechać korrespondencji się, Dziękuję uprzejmie [illegible] tego [illegible], [illegible] [illegible] zupełnie

520

y wiedzieć o [illegible], a
którego iego odbierać niebędzie
gdyby examinu, na który
się tak spieszył, niezłożył,
to [illegible] y [illegible]
[illegible] — proszę mi [illegible]
go, aby mnie niedoczekał,
kiedy iuż nieszczęścia,
zaraz go ma odmawiać —
O sobie rzadko mi piszesz,
[illegible] [illegible] trzeba
dawać wiadomości — na teraz,
[illegible] [illegible] [illegible] moie
zaufaniem y łagodnością
przyczynisz się do iego upra-
wiania — my [illegible] ie-
[illegible] [illegible] [illegible]
do [illegible], [illegible] się [illegible]
y twoiey kochaiący [illegible]

[illegible]

N° 27. 21.10.1824 21 8bri 824 Lwow

Moi dzieci

Rzadko odbieram od ciebie wiadomo-ści, tak dalece iż zdajesz się mnie negligowac, dla tego postanowiłem wet za wet oddawać, y ta to przyczyna, że y ia wstrzymałem naszą korrespondencyą — teraz zas donoszę ci, że listy twoie N° 23 y 24 odebrałem, iestem tu na seymie od 17ᵍᵒ t. m. w sobo-tę przed południem zgromadzi-liśmy się u Gubernatora, w mieszkaniu iego od wrót, formo-wały szpaler Grenadyery, daley [illegible] liberya, a kamerdynery aż do pokoiu gdzieśmy się zgromadzili kontynuowali ukło- w tenczas wszedł Kommissarz y oddał Akredencyonalek Guber-natorowi, przywitał go, Akredency-onalek odebrawszy, oświadczył ra-dość z iego nominacyi y [illegible] [illegible], y tak to ceremo-nia za rządów tego Guberna-tora przybyła, bo dawniey przyj-mował sam, [illegible] [illegible] Kommissarza — na zwykłe przy-

otworzeniu

522

Szanowny
Seymu, Gubernator powiedziawszy mo-
wę w słowach zgodnych y zna-
czących, Stany dały raport z
czynności przeszłorocznych, powie-
deputacyia wysłana do Komissarza
/którego był szanowny naszey
Izby Krasicki/ przyimowała
z nim, ~~[illegible]~~ ten oddał przy
mowie szczerwey postulata
a te zdecydowane zakończyły
dzienny
Seym ~~[illegible]~~ iak zwykle.
Obiad ~~[illegible]~~rządny tego dnia u
Komissarza, nazajutrz dał
obiad Sały gubernator, w
Srodę ~~[illegible]~~ Szmar, a wieczoray
mieliśmy sessyi, na których
uradziliśmy y zdecydowali
/aby Botanikowi [illegible]
sowi Pu Wittmanowi dać Pen-
syią na każdy rok 500 z. m.
b./ Stąporkiewicza z Stanu mayna-
tów, Wasilewskiego z Stanu ry-
cerskiego, Xiędza Bohoma z Sta-
nu Duchownego, obraliśmy na
Honorowych Deputatów a z Sta-
nu Mieyskiego Zwalkiewicza u-
pta[illegible] —

c./ Baronowi Wetzlar dalśmy
indigenat za opłaceniem taxy.
Punkt ~~zaś~~ ten do Nayiaś-
nieyszego Pana o zmnieyszenie
Podatkow zatwierdziliśmy –
A w Sobotę Konstytucyia z nowo
ceremonialna odprawi się, – ia zaś
iescze bawić będę, bo mam opa-
nuali z tacyi fabryki, y powstaia naybar-
dziey zadbam dla siostr iakiey
kobiety wyszukać, bo tę kam
się aby Kuriowa niekłapała,
y dla tego zadbam aby i y tę tam
stała się – Co do Szczęsnego na
twoie listy, z Domu ci odpiszę,
to iednakże uprzedzam, że przy-
zadnemu na żaden sposob nie
iestem w stanie pożyczyć, y
nie podwyższę – wszędziem konfu-
tego musiałem się y tu dowie-
dzieć nieprzyiemnosci, gadania
ludzkie na nie się mnie nie[illegible]
dziać, tylko mnie martwiąc a
iego w złym świetle wystawia-
iąc, lelipziej co prozno pisać,
lecz iako słowo tak tem co ie odbie-
raiąc, przez zasypaną porty, a ij
ienu przy stchurzytych rechal. ko-
ponsa

524

którym osładzają, a mnie odna-
wiają rany — Mam ci y tak co-
ku gryzot, y niewiem dla czego-
by mnie dogryzać miano —
Gdybyś wszystkiego koniecznie so-
biem przekładając tego listu, nie-
nie iest tego zdaniu, y do-
puści niemożna, aby y on
mógł więcej takie przełona,
który przecież pomimo tego
najpoczciwszego człowieka, kto-
rego się otrzymał, bez zapę-
dzenia poparcia niesprawied-
liwie potrzebuję — Prosimy py-
tać się o Liebie z uszczerbień-
kiem mi tu gadało, iako to
Bykowski y inni o zamiarach
Wasilińskich na ulicy, niewiem
z kąd oni to wiesz mają? y
dotąd niemogę zdziwić się, to
usłyszawszy — Kiedy ty nawet nie
o tym niepiszesz, tem czasem y
tu mnie utwierdzano z tego wzglę-
du z innych więcej, bo mi spo-
koj sytuacyja nie zła, bez

wiem, że Alexi approbatę u
znaydzie, y iakbym ks: Pieceli
prowadzić przekładać —
ani okowow, ani sprawunków
dla dzieci, do Xa Niosdziwa,
tem - chybaby pod niebytność
moię nadeszły.
więcey z Domu ci napiszą by-
wszy zdrow y szczęśliwy. Y
staray się na wszystkie
sposoby aby i coś zrobić, twoy
z serca kochaiący Ociec
Józef.

Wczoray wielmi świetny
wieczor u Gubernatora,
na ktorym przeszło 200
osob było, proporcya wszyst-
kiego była wielka, a na
Dziewczynkowi oboie Gospo-
darstwo grzecznością, y u-
przeymością wszystkich
obowiązywali sobie —

526

24.10.1824

Nr 24. 24 8bris 1824 Wiedeń 527

(126)

Moie dziecię.

Ponieważ z Lwowa piszesz, nie odpisałem
na czterzy listy twoich, więc te-
raz na cztery listy to iest Nr 22. 24. 25.
y 26 odpisuię — roboty odpowiednie na-
cieszyły, a rezultat tego, iż tu nie powodzi-
łaby [illegible] — [illegible] na odpowiedni swo-
ie z upragnieniem czekaią — co do twoiego
postanowienia, wszakże mówiłbyś mógł
otrzymawszy urlop za [illegible]
przyiechać — mam iednak zdanie na-
leżałoby przed wyjazdem iescze zgłosić
się do twoiey Monarchini, y powiedzieć, że
gdy oyciec ożenienie ci proponuie,
chciał wziąwszy urlop odjeżdżasz do Gali-
cyi, w [illegible] zawsze powrócenia
do służby, bo więc twoy względom y
łaska nayłaskawszego Monarchini poznasz,
tem sposobem przypomnisz mu się
delikatnie, bo i samo y [illegible]
mogłabyś powiedzieć, że oyciec propo-
nuie ci ożenienie, y do tego prosisz
o urlop abyś widział, y czyli ożenisz
się lub nie? zawsze powrócisz do służ-
by — wszakże niezbronno ci, gdybyś
lepiey umiał, lepszą dać [illegible]
sposobie o urlop — ja iednak prze-
widuię, że ożenienie twoie nie bar-
dzo łatwo przyidzie, tak ci się zdaie, u mnie
że z samego siebie inszy wcześniey
zdanie — Lwowski bardzo dobrze radził
abyś wstąpił do Moskwy, y ia tak
ci życzę — równie życzę abyś nie odpo-
wiadał y rozwodził moie uwagi co
do [illegible] iako mówiłem o przedstawie-
niu w tey niełatwey tak [illegible], aby re-
zultatu poruszył się, y uwagę publiczną przyczyny

528

ściągnięty sam tego nie rozumiesz - piszesz
że Konstanty niemoże się utrzymać za
850 zł. 30 kr. bo dawniey za 3000 zł ledwo
się utrzymał, podobnie można powie-
dzieć, że y ty Wilhelma się tysiąca
złotowych na rok niemogłeś wyżyć,
boś kawalerski - utrzymanie się jest rela-
tivum, Oztowieła dotąd aż do Wilkó-
nów utrzymuje się, stancyja może
być wspólna, wikt, światło, doty-
czące, będzie niepotrzebne wydatki,
a ograniczyć się, aby niebyło głodno
y chłodno, to się utrzymają, ja zaś
pewnie więcey niedam - że wiemy
z tego tak tylko byłoby zapłacić, sam
winiem, wszystko do tey dnia zapłacić
tem wikt, a dane 500 zł miały być
na fortepian, książki, taxy y niedo-
stawe potrzeby, że zaś zmarnotrawił
pieniądze, to jego wina - ja mu nic
więcey niepoprawię jak kary
examina y pójść w służbę bo
ten niemoże mieć żadnych sena-
tów, wyrzucił się z domu ojca
w sposób najhaniebniejszy pod
pretextem Edwarda w złożeniu exami-
nu, kiedy więc się nie zdał, ośmie-
lił mnie haniebnie, dla tego po-
wiedz mu, że jeżeli w tem kro-
ku nie zda, dłużey grosza nie
przyszlę, y posyłam ci, aby przy-
niósł na kartko wzięta, a ja
oddam po tem na miejscu -
oszczędź mnie najsprawiedliwiey po
y codzień coś nowego i tęsknie napo-
mina go, kiedy to zrobiłeś do tego
ten lamus zrobiły, kiedy one zmusza

za mną krew piie? Ja widzę że ten wy-
rodek nie iest do poprawy, ubogi
będąc niezmiał sobie do wyrzekania
wszystkich, iakich może użyć środ-
ków, a gdy się to nie uda, wina iego
nie moia będzie, dość że uwagi ści-
ągi, nie wziął(?), a dady(?) iego przy-
marnej głowie, niezrobią mu żadnej
powiada, że gardzi groszem, a ia po-
wiadam że, bez grosza ani cnota
ani rozum nie zbyda się, tak iak
y grosz bez rozumu y cnoty na-
nic się nie zda — bodaj nasi
w tym bogatszym przedawni, a
cnota zapominana będzie, y z
głodu umieraiące — gdybyś moie
listy uważnie czytał, tobyś się
przekonał, że niemogłem go ta-
na żaden sposób zatrzymać —
względem Marcińskiego iest zasię ies-
cze do zastanowienia się iak nie-
wiem z kąd wziąła się wieść o
iego konkurencyi, tak też naro-
czuli się wielkości y ofiarowy
iego, tobie należy dobierać mu się
przypatrzyć, mnie on się bardzo
podoba, lecz ktoż o nim wiedzi,
a to co gadaią warte zastano-
wienia — Jego Przyiaciel Ks. Pietkow-
ski wprowadził go w dom Józefa
Kierzbikowskiego lecz niewiadomo
aprobaty — iakbym widział, cię
monarchu sam sobie przypomniał
interes familiyny, czyli by z kre-
wnikim zubożyć na wspólne iakai
kopla — odziedziczone zostało wszystko

530

w porządku, y wszędzie będę zabawniejszy
gdybyś tu miał dłużej zabawić,
bo żadnego sposobu na częściejsze
niż innym Konstantemu pozwolić pen-
sją po zdanym examinie, bo ja
postanowiłem, bez porzednio nie
pisywać do niego — Szykowski
był w Wiedniu, żeni się z Ba-
torską — bądźcie zdrowe lu-
be dzieci, całuję cię serdecznie
y Konstantego, tez martwię się
że do nich nie piszesz — dom
nowy już pod dachem — pogody
u nas nagłe a ziemia tak sła-
mieniała, że do wprawienia naszę
pługa wpuścić niemożna —
w Cieszkowie cena zboża znowu
spadło — całuję cię przytem
najserdeczniej, bywaj zdrowa y
szczęśliwa, życzy twoy kocha-
jący ojciec Józef.

1. 11. 1827

1 9bri 827 [illegible] 531

Moia Dziecie!

Za przyjazdem przed dziesiątą,
wszelakoż spodziewałby
ojciec niespodziewanie mnie
masz ta u nas niespo-
dziana, wszakże jeżeli
iest osobliwością ja po-
[illegible] się —
Spodziewam jutro bę-
dzie tam na obiad
twoy kochający cię Ojciec
Józef

Siostry całuią cię

533

534

pour

Monsieur Gualbert

de Cambonnet

N: 25. 2.11.1824 2 9bri 824 Medyka 535

(128)

Moie Dziecie!

Onegday pisałem do ciebie ciąga
kwapisze, y na twoie przedsta-
wienie zezwoliłem, abyś końcu
popierania twoich zamiarów tu
przyjechał — y iak wszelcze byłem
rad widzieć twoy tor pewniey-
szym, tak równie interessowa-
nie, byś przez pośpiech nie
opuścił sposobności, któraby
mogła prędzey skutek twoich
tamteyszych widoków uwieńczyć
w teraźnieyszych okolicznościach
radości w wiedni, może by
się wydarzył pomyślny mo-
ment, gdziebyś mógł przy-
pomnieć ieszcze Monarsze,
proszę, weź to na uwagę
bo posunienie twoie niemoże
być dla mnie obojętnym
a dla ciebie

536

tem potrzebnieyszym, abyś przekonał publiczność, iż niedawno tam chleb iadłeś — wczoray byłem u szanownego Lekarza, mowię że przeszło rok twoy w Zarzynie bawił, a gdy się z Panią Zarzycką iest dobrze, prosiłem aby przy okazyi starał się stać ci dwoyga, co przyrzekł, y niewątpie że ten godny mąż dokończy — na wszelki przypadek czekać z tąd 250 zł. deliberansem, abyś mogł przyiachać y przyzwoycie pokazać się — nieprzeszkadza mi nigdy co tam moy Kraskiewicz robi? trzebaby pilni bacznośi, bo to tam 2500 zł. nawiąż tam, ktore tam potrzebne będą — Konstantemu z kim w Wilnie dziękuię

examinowa powiedz, bo iżeli
się attestatami nieutwierdzi,
pewnie to nastąpi, bo co prze-
tym biciem piórem - spieszył
się tak mocno dla examinowania,
a zaniedbaniem dowodzi, iż
y żarty z oyca robi, y oszu-
kuie go - na examina dałem
pieniędzy, y ku temu celowi
więcey pewnie nie pożyczę –
kiedy by miał wyiachać, napisz
mi, y dobrzeby było, aby wstą-
pił koniecznie do Zurycha, gdy-
by [illegible] miał tam dłu-
żey bawić, to może znaydzie
[illegible] okazyię, lub naymnieysze
a w [illegible] mogły by uci-
[illegible] czekać z tych, którzy
mi mogłby być w Zurychu.
Dobrzeby było aby z Lawaterem
wraz z korrespondencyą zaczął
nawiązał

y prosił go o protekcyią:
ciekawy iestem wszystk. z Austrii
mówiłeś co otwarcie wzglę-
dem twoich dążeń? nie źleby
było gdybyś tak lepiey wy-
rozumiał - całuię cię na-
serdeczniey twoy z serca ko-
chaiący cię Oyciec Józef.

Siostry całuią cię serdecznie

N 26. 3 Xbris 824 Wedyl

Moie Dziecie!

Przesyłam ci 100 zł srebrem abyś miał zapłacić na podróż, pamię- taj, że ci niezwłocznie zapracho- wał nad uzwanemi wierno- gruntami, y z tego będziemy się najrzeczej rachowali — na drogę zaopatrz się dobrze w Odzienie, abyś nie przeziębł, a potem nie chorował, odjeż- dżając wszystko w porządku zostaw, wśród zwierzchności sz- częśliwy urlop — Konstanty aby mi się z zdarzeniu do zna- jomości tem spieszniej legi- timował, niż pewniej to co opowiadzieć przy tem następi — bywaj zdrowo y przyjmij czuły uścisk kochającego ojca.

Józef

Siostry całują cię serdecznie, przy- wiozę im ich nowych do grania y inne rzeczy do spiewania dla Ciebie.

541

mit 100 Gulden C. M.

20.12.1824

20 Xbra 824 Międzyl.

130

543

Moie Dziecię!

Twoy list odebrałem niemało
nie więcey, iak powiedział
aby ci Bóg dopomógł,
niech się tylko rozum nie
opuszcza! — List od Hrabi
Lewickiego załączam z
względem J. Pana Różka po-
staraj się iak ci rozum, y
przywiązanie podsunie
Kaźrz — całuiemy cię
wszyscy nayserdeczniey
Twoy kochaiący Oyciec
Józef.

Hr. Lewickiemu odpisz y
do mnie iak nayprędzey
na pewno —

544

546

22.12.1824

22 Xbris 824 Niedziela

Moia Dziecie!

uporem ci coś szczerzy idą, ker
w takim razie, cierpliwość,
wytrwałość y rozum poma-
ga - do przyięcia trzeba
się przez ciernia y głogi
przedzierać, a kiedyś raz się
tą drogę puścił, nie wypa-
da ustawać - może y Gu-
bernatorem będziesz, ci może
będę pomocnym - posła-
tem ci oddaię list Lewic-
kiego, podług niego iak
tylko Panna za tobą będzie,
rodzice zupełnie przyzwola-
ią - Życzę ci z duszy

548

pomyślności, y błogosławieństw
Boskie niech się na ciebie
zlewa — o brat: nie mi
już niesprzeczy — wypada wy-
wiadywać się, o wszystkim.
o Interessach które ci zle-
ciłem, pamiętasz — dobym cie
wiei tu na świecie, wpraw-
że gdyby ojciec tam byt-
ności wymagał, wszystko
ostrożności twojey zostawiam.
Lewicki pisał, że po nowym
roku zjedzie do Lwowa —
rób też sobie tam jak
najwięcey znajomości, y
uważay wszystko, co ku
dalszemu edukowaniu

549

pomocnym będzie, a dzięki-
y lekarza używaj –
bywaj zdrow y szczęśliwy
Józef

Wszystkich całuję cię serdecznie

na poczte trzeba Listy o
toty z rana oddawać,
to pewnie nazajutrz
odbiorę –

530

wszystkie te przestrzenia, [illegible] w
prowadzić do mego przekonania, nawet po-
[illegible], iż w tej sobie szkodzi, jeżeli go
[illegible] niebyłyby mnie sprowadziły
do oddzielania się, ten [illegible] jego go-
spodarstwa, [illegible] y opieszałości, y aby
nieprzyjęte [illegible] do [illegible] y [illegible]
[illegible], przyniesiony byłem pozwolić
mu powrócić do [illegible] — Jednak gdy
wyjeżdżał, ciesząc się nadzieją, iż y
nayczęściej przy zostaniu się [illegible]
[illegible] [illegible] wodzicy y obcy [illegible]
[illegible] mu sposobność w [illegible] podługi
do rozmyślania się y zastanowienia się
nad sobą, ten [illegible] jego nietylko
[illegible] mu [illegible] w siebie, ale
[illegible] poprawy, listami tu pisanemi
[illegible] mnie nayczęściey, a w
[illegible] [illegible] się niestety doświadczy-
ć mojej pomyślności, stąd się [illegible]
y [illegible] to nayświęta za moie [illegible]
[illegible] poniżenia się dla moich dzieci.
Ja niechciałbym względem niego, tylko by
nią miłością, wszystkie nawet nieda-
[illegible] moie [illegible] do jego dobra
miłości moia dla niego była by [może] w [illegible]
[illegible] przerwała, bom nieprzyzwoita
[illegible] [illegible] dla niego, on zaś wzglę-
dem mnie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], a nawet ubli-
[illegible] iler to [illegible] z jego [illegible]
[illegible] [illegible]; gdym mu [illegible] przy-
[illegible] moie [illegible] [illegible]

on przy mniejszej niezaprzeczalności się powie-
dzieć, że dla niego wszystko jedno, czyli
się to podoba lub nie – przymuszony nie-
byłem nagannie to w wyrazach [illegible]
niedość tajemniczej nie pomagały, on z
śmiechem odpowiadał, że umie wszystko
dobrem sposobem zrobić, złem nie –
wszystko tylko odpowiedź dla ojca i
czy to się da mam co od niego spo-
dziewać; aby mi sposób taki podał
pomocniczy przezpieczny; y czy taka
odpowiedź na moją stronę zawsze
obrócona będzie niepomyślna, od które-
go on wszystko miał y może spo-
dziewał się – skinąłem go przez uko-
chaniem, Gubernatorowi, lekar-
stwi tej tu zawsze z śmiechem. a mi-
tam po co – umiałem czytać księż-
ko mnie jeszcze czemu, iż mu wszyst-
kiem czytać każę, a sam książkę
autora pełnego najwięcej [illegible] żąda-
dawał mi czytać, y czytałem, bo cóż
wiele jak Sierotka z [illegible] nawe-
mię tylko wyrazy i powinien – prze-
cenny za przyczynę pozwolenia do wid-
nia [illegible] sterbie bodowat, przed imieni-
powiedział że uczone mówi, bo go przy-
muszam do żenienia się, o czem ja
nawet nie myślałem, y właśnie posta-
nowienie jego, umysłowi y pomyślnemu
wydarzeniu dostanie ustołytem sobie
kłamca bez względu on zrobił angielskie
y Nowiego [illegible]!!! sprawy te
Kaminów

examinów, a dotychczas ich nie zrobił, de-
klamował ze swojej dobroci [illegible] majątku
z opuszczeniem teraźniejszych obecnie zapisać
niemoże, że ojciec, który by majątek zosta-
wił, kuratelli podpada, y nikogo urzędzi-
dziczyć niemoże, że na pierwszy dzień on
coś samżeby, etc. uczyć się, dla tego
aby się nie zaniedbał, [illegible]
aż nawet gramatyki niemieckiej, a
iakże tu sienię z pływaniem ro-
bił, to mógłbym bezpiecznie od Nau-
czyciela powrotu pieniędzy żądać.
Uczynił tego nieprzodobna wypłacić, to
co napisałem powtarzam tylko dla
tego, abyś wiedząc, mógł sam potrzeb-
ne refleksyje robić, bez których się
czyli nadaremnie y to niebędzie, lecz
(że) y ten list, zamiast coby miał
być błagalnym, pełen dyspucy —
y iskry stąd bez oporu [illegible] znowu
wzmiankę w tem liście tej okazyj, na
którą mu już w domu odpowiedzia-
łem, a nawet tak daleko uspokoiły-
łem się, że wyrzuciłem mu, iż zażyć
ze siebie do rządu dałem, y w tem
zbłądziłem, ale że sapientis est con-
silium in melius mutare, odtąd wy-
dam niego odmieniam moi plan,
iłż że niemogłem przewidzieć [illegible]
była w tak trudnej wyprawił [illegible]
wszelkie względem konstantego dobre [illegible]
że dziadek, niech pobłogosławi [illegible]

Sobie sam obiecał, y więcej mu Bóg błogo-
sławi, bo tu [illegible] on [illegible] [illegible] powza-
ciał, a tobie ja [illegible] mam nadzieję [illegible]
pierwiej szczęśliwszym będzie, gdy lepiej
nic się dzieci będzie, iak się spodziewam
od niego teraz zamiast dobrymi i
przyspieszenia, iż drogą stanu, y
to, że zaniedbał w naukach pogan-
nie – ja wiem że mało się [illegible], a
[illegible] [illegible] twoiey pisma-
y [illegible] że do [illegible] [illegible] może
bez [illegible] do tego usposabiających
kiedy [illegible] w tem [illegible] pisania [illegible]
potrzebam że papieru mało, a ja osobli-
wie y na [illegible] [illegible], to
tylko dodaję, iż wydał się on z pod
mey władzy, nie ma więc prawa [illegible]
[illegible] [illegible] żadnej [illegible] – [illegible]
tylko wszystkim aby [illegible] [illegible] ?
niedziele [illegible] w domu nie ma
od [illegible] [illegible] obojętny na moie
zdanie nawet, [illegible] że w szkole
[illegible] [illegible] [illegible] examina
gdyby więc ich nie zdoła, czyż nie-
[illegible] że [illegible] [illegible], do tylu [illegible]
na mnie wyświadczonych, [illegible] [illegible]
pomimo tego wszystkiego proszę cię
abyś by mu przyjaźni [illegible] twoiego
nieodmiennie [illegible], gdyby Bóg dopomógł
[illegible] [illegible] na drogę prawdy
y [illegible] naprowadził [illegible]
mnie obowiązał – bywaj zdrów
y szczęśliwy iak [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – [illegible] 1804.